Warszawa, poniedziałek 4 maja 1953 r.
Nr 104 (933) B
Cena 20 gr

SZTANDAR MŁODYCH

ORGAN ZARZĄDU GŁÓWNEGO ZMP

DZIŚ 4 STRONY

Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej udziela pełnego poparcia Apelowi Kongresu Narodów w sprawie Paktu Pokoju Pięciu Wielkich Mocarstw

Komisja Międzynarodowa, której zlecono wykonanie decyzji Kongresu Narodów w Obronie Pokoju, dotyczących Apelu do pięciu Wielkich Mocarstw w sprawie Paktu Pokoju zwróciła się do Rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z prośbą o poparcie jej akcji. W imieniu Komisji pismo do Rządu Polskiego podpisali: **Frederic Joliot-Curie, Pietro Nenni** i **dr Joseph Wirth.** W odpowiedzi minister Spraw Zagranicznych, **Stanisław Skrzeszewski** przekazał Komisji w imieniu Rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej następujące oświadczenie:

Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej udziela swego pełnego poparcia Apelowi Kongresu Narodów w Obronie Pokoju i propozycjom w nim zawartym.

Naród polski, pochłonięty twórczą pracą pokojową, niezmiennie broni stanowiska możliwości zachowania i utrwalenia pokoju oraz pokojowej współpracy państw o różnych ustrojach. Temu stanowisku dawała niejednokrotnie wyraz pokojowa polityka Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, która wyraża się w całokształcie działalności i w niezliczonych aktach, zmierzających do pokojowego współżycia z wszystkimi państwami.

Rząd Polski uważał i uważa, że niezwykle ważnym czynnikiem, który przyczyniłby się do odprężenia sytuacji międzynarodowej, byłby Pakt Pokoju między 5 Wielkimi Mocarstwami, który określiłby na długi okres pokojowy rozwój stosunków międzynarodowych. Dlatego postulat ten znalazł się we wniosku polskim, przedstawionym VII Sesji Zgromadzenia Ogólnego Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Rząd Polski wyraża swe głębokie przeświadczenie, że wszystkie zagadnienia międzynarodowe należy i można rozwiązać w drodze rokowań i wzajemnego porozumienia.

Z upoważnienia Rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej
STANISŁAW SKRZESZEWSKI

WYŻEJ PODNIEŚMY NASZE BOJOWE SZTANDARY W WALCE O POKÓJ, DEMOKRACJĘ I SOCJALIZM!

Przemówienie towarzysza Bolesława Bieruta na otwarciu pochodu 1-majowego w Warszawie

W dniu 1 Maja — międzynarodowego Święta Pracy, w sercu Polski — Warszawie, przy pięknej, słonecznej pogodzie odbyła się potężna, radosna manifestacja około 400-tysięcznej rzeszy ludu stolicy.

Punktualnie o godz. 10 przy dźwiękach hymnu narodowego, zajął miejsce na trybunie honorowej ustawionej w Al. Jerozolimskich przed gmachem Komitetu Centralnego PZPR, entuzjastycznie witany — Prezes Rady Ministrów, Przewodniczący KC PZPR BOLESŁAW BIERUT w otoczeniu członków Biura Politycznego KC PZPR, członków Rady Państwa i Rządu, przedstawicieli naczelnych władz stronnictw politycznych, Wojska Polskiego i organizacji społecznych.

Na trybunach obecni byli członkowie korpusu dyplomatycznego. Zajęli również miejsca na trybunach delegaci zagraniczni przybyli do Warszawy na uroczystości 1-majowe: wiceprzewodniczący ŚFZZ — Lazaro Pena, delegacja Związku Radzieckiego z I. P. Gurejewem na czele, delegacja Chin Ludowych z Ku Ta-czuenem na czele, delegacja NRD i Niemiec zachodnich z Wernerem Lücasem, Wielkiej Brytanii z J. Farrelem, Szwecji z R. Engströmem i Finlandii z T. Ahonenem na czele oraz goście z Czechosłowacji, Francji, NRD i Niemiec zachodnich, którzy uczestniczyli w Krajowej Konferencji w sprawie pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego.

Do zgromadzonych na trasie pochodu, na przyległych placach i ulicach nieprzeliczonych rzesz ludu stolicy przemówił Prezes Rady Ministrów, Przewodniczący KC PZPR — Bolesław Bierut.

Towarzysze i Obywatele! Lud pracujący miast i wsi!

W imieniu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i Rządu witam Was i pozdrawiam w dniu Święta 1-Majowego. (Oklaski).

Radosne, krzepiące i wspaniałe jest dziś w Polsce Ludowej nasze Święto 1-Majowe — Święto Pracy i twórczego budownictwa.

Przez dziesiątki lat 1-szy Maj był dla klasy robotniczej naszego kraju dniem powszechnej mobilizacji bojowej, dniem wielkiego przeglądu walki wyzwoleńczej ludu pracującego, dniem niezłomnej solidarności z klasą robotniczą na całym świecie. Dziś w Polsce Ludowej 1-szy Maj — dzień braterstwa w walce mas pracujących wszystkich krajów — jest dla nas równocześnie przeglądem naszych osiągnięć, dniem triumfu twórczej pracy całego narodu. Podsumowujemy nasz dorobek pracy nad budową nowego życia, pracy nad pomnażaniem sił twórczych naszej Ojczyzny, pracy nad umacnianiem pokoju i współpracy między narodami. (Oklaski).

Od 60-ciu z górą lat wychodzą w dniu 1-szym Maja na ulice masy pracujące, wznosząc na swych czerwonych sztandarach hasło wyzwolenia ludzkości z kajdan wyzysku i niewoli kapitalistycznej. Jakże daremne okazały się próby ciemięzców ludu, aby kulami i terrorem policyjnym przegrodzić drogę pochodom robotniczym, zatopić we krwi wolę mas pracujących do walki o prawa ludzkie. Nie ma takiej siły i przeszkody, która by mogła wstrzymać potężny i niezwyciężony pochód dziejowy klasy robotniczej i mas ludowych ku wolności, ku nowemu życiu — wolnemu od wyzysku i bezprawia, od przemocy człowieka nad człowiekiem. Poprzez miasta i ulice całego ziemskiego globu płynie dziś potężny powiew sił, walczących o nowy, lepszy i sprawiedliwy ustrój społeczny, o pełne zwycięstwo sprawy wolności, pokoju i socjalizmu.

Czego pragną, o co nade wszystko walczą masy pracujące, kroczące dziś w niezliczonych bojowych szeregach? Walczą one przede wszystkim przeciwko próbom rozpalania nowej wojny, przeciwko rozpętywaniu wyścigu zbrojeń, przeciwko awanturniczym i niepoczytalnym zakusom wtrącenia ludzkości w odmęt nowej katastrofy wojennej. Coraz jaśniej uświadamiają sobie masy nieśmiertelną prawdę słów Wielkiego Stalina: „Pokój będzie zachowany i utrwalony, jeżeli narody ujmą w swe ręce sprawę zachowania pokoju i będą broniły jej do końca!". (Długotrwałe oklaski).

W chwili obecnej wola narodów w obronie pokoju ze szczególną mocą oddziaływuje na sytuację międzynarodową. Szlachetna inicjatywa przerwania przelewu krwi w Korei i pokojowego rozwiązania wszystkich spraw spornych, wysunięta z Phenianu, Pekinu i Moskwy rozbrzmiała na cały świat i wyzwoliła potężną falę nieodpartej woli pokoju, która obiega dziś całą kulę ziemską.

Bardziej zwarty niż kiedykolwiek jest dziś potężny obóz pokoju, demokracji i socjalizmu, któremu przewodzi Wielki Związek Radziecki, obóz wykuwający szczęśliwe życie 800 milionów ludzi i torujący drogę całej ludzkości.

Mocniej niż kiedykolwiek zwarły się szeregi obrońców pokoju na całym świecie, szeregi jednoczące ludzi różnych poglądów lecz złączonych wspólnym pragnieniem pokojowej pracy i wspólną nienawiścią do bezmiaru nieszczęść i niedoli, które niesie prostym ludziom wojna.

Naród polski zespolony w szeregach Frontu Narodowego w codziennej znojnej pracy: na polach, które się zielenią młodym zbożem, w hutach i kopalniach, w fabrykach i stoczniach, na rusztowaniach niezliczonych budowli — co dzień wnosi swój wkład do pokojowego budownictwa, do żmudnych wysiłków dla wykuwania pokoju i obrony pokoju.

Miniony rok zapisał się w naszych dziejach przyjęciem Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — niewzruszonej karty praw narodu. Rok ten przyniósł nam zwycięstwo Frontu Narodowego w wyborach do Sejmu — symbol jedności i zwartości naszego narodu. Rok ten rozwijał się pod znakiem rosnącej produkcji, dorobku kulturalnego i poprawy bytu najszerszych mas.

Naród nasz złączony jest szczerymi i trwałymi uczuciami przyjaźni ze wszystkimi państwami sąsiednimi, jak również ze wszystkimi krajami, miłującymi pokój, w których gospodarzem jest lud pracujący. Naród nasz nie zapomni nigdy, że zawdzięcza Wielkiemu Państwu Radzieckiemu swe wyzwolenie z niewoli hitlerowskiej. Wszyscy zdajemy sobie sprawę, że dzięki braterskiej i wszechstronnej pomocy narodów radzieckich Polska Ludowa wydźwignęła się z ruin i przekształca się dziś szybko w kraj potężnego przemysłu, w kraj silnej gospodarki i kwitnącej kultury. Toteż dziś w dniu 1 Maja przesyłamy wyrazy najgorętszej przyjaźni i niezłomnej solidarności bratnim narodom radzieckim, życząc im dalszych wspaniałych sukcesów w wielkim budownictwie komunizmu i we wspólnej naszej walce o pokój i postęp ogólnoludzki! (burzliwe oklaski). Przesyłamy braterskie pozdrowienia bohaterskiej Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, jej niezłomnemu kierownictwu — leninowsko-stalinowskiemu Komitetowi Centralnemu! (burzliwe oklaski). Pozdrawiamy wielki naród chiński i bohatersko walczący o swą wolność lud pracujący Korei! (długotrwałe oklaski). Pozdrawiamy wszystkie zaprzyjaźnione z nami kraje demokracji ludowej i Niemiecką Republikę Demokratyczną! (oklaski). Ślemy gorące uczucia solidarności klasie robotniczej wszystkich krajów w jej walce o pokój, demokrację, niezależność narodową i socjalizm! (oklaski).

Polskie masy pracujące czczą swe Święto 1-Majowe wielkim Czynem Pracy we współzawodnictwie socjalistycznym, w wartach produkcyjnych, w zobowiązaniach z okazji siewu wiosennego, w wysiłkach organizacyjnych nad rozbudową i umocnieniem spółdzielczości produkcyjnej, w wywiązywaniu się z obowiązków wobec państwa.

Pomyślnie rozwija się praca nad wykonaniem zadań 4-go roku naszego Wielkiego Planu 6-letniego — nad budową wspaniałych fundamentów Socjalizmu w Polsce. Wielkim osiągnięciem polskiej klasy robotniczej jest wykonanie zadań planowych w I kwartale roku bieżącego w 103%. Doniosłym sukcesem chłopskich mas pracujących jest wczesny tegoroczny siew wiosenny oraz wspaniały rozwój spółdzielczości produkcyjnej, powstanie 2 tysięcy nowych spółdzielni już w ciągu pierwszych miesięcy roku bieżącego.

Polskie masy pracujące mają prawo być dumne z wyników swej pracy nad budową nowego życia. Budowle socjalizmu wyrastają już na wszystkich terenach naszego kraju. Zwycięsko buduje się chluba naszego narodu — Nowa Huta. Cała Polska przekształca się szybko w kraj wielkiego przemysłu i nowoczesnej techniki. Nigdy jeszcze w historii naszego narodu nie rozkwitało tak bujnie życie gospodarcze i kulturalne jak dziś. Nie ma prawie dnia i tygodnia, w którym by nie ruszały nowe zakłady przemysłowe, elektrownie, nowe hale fabryczne, nowe ośrodki maszynowe w rolnictwie, nowe spółdzielnie, nowe szkoły i uczelnie, nowe ośrodki życia kulturalnego ludności, nowe instytucje zdrowotne, nowe budynki i osiedla mieszkalne. A nie jest to bynajmniej objaw przejściowy czy krótkotrwały. Na odwrót. Jest to trwały i rosnący nieprzerwanie wzwyż proces rozwoju wyzwolonego narodu (oklaski). Jest to wielki i coraz potężniejszy rozmach budowy spiżowych fundamentów socjalizmu, który budzi i wyzwala niezmierzone siły twórcze mas pracujących.

Rok 1953 jest dla nas nie tylko rokiem uczczenia pięknych tradycji naszego narodu, postępowej polskiej myśli i sztuki, których symbolem jest Kopernik i Modrzewski, Rej i Kochanowski — lecz jest również rokiem pięknego rozwoju naszej kultury narodowej, kultury narodu socjalistycznego.

Niezawodnym, trwałym i niewyczerpanym źródłem rosnącej siły gospodarczej naszego kraju jest ofiarna i twórcza praca mas ludowych. A więc nie szczędźmy naszej Ojczyźnie Ludowej swego wysiłku! Jeszcze energiczniej podnośmy naszą technikę, nasze budownictwo, wzmacniajmy wydajność naszej pracy, polepszajmy jej organizację, rozwijajmy współzawodnictwo socjalistyczne!

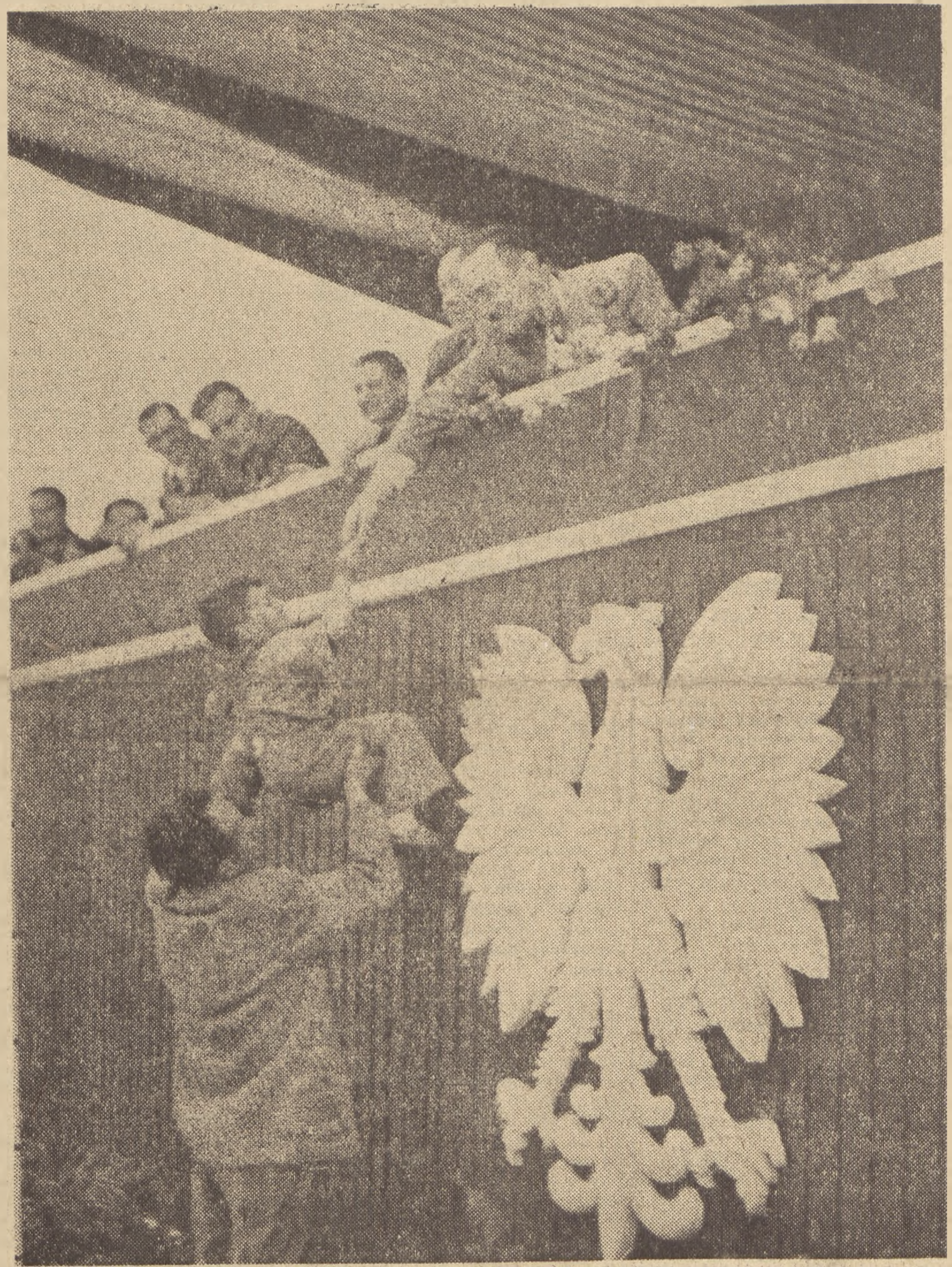
Robotnicy i Chłopi — przodownicy pracy ze wszystkich polskich kopalń i hut, fabryk i zakładów! Wszyscy współuczestnicy Czynu 1-Majowego! Racjonalizatorzy produkcji i pionierzy nowej techniki! Pracownicy nauki i kultury, nauczyciele, artyści, pisarze, inżynierowie, pracownicy zdrowia i administracji państwowej! Oficerowie i Żołnierze! Kobiety i młodzi przodownicy pracy i nauki!

W dniu 1-Majowym pozdrawia Was i wyraża Wam gorące uznanie za ofiarną, wydajną i twórczą pracę Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i cały naród polski! (Oklaski).

Wyżej podnieśmy nasze bojowe sztandary! Niech żyje solidarność mas pracujących całego świata w walce o pokój, demokrację i socjalizm! (Okrzyki: Niech żyje! i długotrwałe oklaski). Skupiajmy się wszyscy w szeregach Frontu Narodowego!

Niech się Święci 1-szy Maj!

Niech żyje nasza umiłowana Ojczyzna — Polska Rzeczpospolita Ludowa! (długotrwałe oklaski i okrzyki. Zebrani skandują: Bierut-Bierut).



Towarzysz Bolesław Bierut dziękuje za kwiaty ofiarowane Mu przez dzieci Warszawy
Foto CAF

1 Maja w Moskwie

Wielka manifestacja jedności narodu radzieckiego w walce o zachowanie pokoju na świecie i zwycięstwo komunizmu w ZSRR

W dniu 1 Maja odbyła się w Moskwie na Placu Czerwonym wspaniała manifestacja ludu pracującego stolicy ZSRR dla uczczenia międzynarodowego święta mas pracujących.

Przed Mauzoleum, na którym widnieją imiona **W. Lenina** i **J. Stalina,** zwartymi szeregami ustawiły się oddziały wojskowe.

W dostojne i uroczyste szaty przybrany jest Plac Czerwony. Fasada gmachów naprzeciw Kremla udekorowana jest olbrzymimi portretami założycieli państwa radzieckiego i twórców Partii Komunistycznej — **Lenina** i **Stalina.** Wielobarwny herb Związku Radzieckiego oraz herby republik związkowych symbolizują niewzruszoną jedność i leninowsko-stalinowską przyjaźń narodów ZSRR.

Już wczesnym rankiem przybyli na Plac Czerwony liczni goście. Na trybunach zajęli miejsca deputowani do Rad Najwyższych Związku Radzieckiego i Federacji Rosyjskiej, słynni nowatorzy produkcji, Bohaterowie Pracy Socjalistycznej, znani pisarze, artyści, uczeni, kołchoźnicy z podmoskiewskich wsi. Serdecznie witają oni wkraczających na trybuny członków delegacji zagranicznych z wielu krajów, m. in.: z Anglii, Brazylii, Włoch, Islandii, Szwecji, Finlandii, Francji.

O godzinie 10 wstępują na trybunę Mauzoleum przywódcy Rządu Radzieckiego i Partii Komunistycznej. Ze Spasskiej bramy Kremla wyjeżdża w otwartym samochodzie przyjmujący defiladę minister obrony ZSRR, marszałek Związku Radzieckiego **Mikołaj Bułganin.** Naprzeciw niego wyjeżdża dowodzący defiladą generał - pułkownik **Paweł Artiemiew.** Obaj objeżdżają szeregi wojsk i pozdrawiają żołnierzy i oficerów z okazji Święta 1 Maja. Po dokonaniu objazdu marszałek Bułganin z trybuny Mauzoleum wygłasza przemówienie.

Przemówienie Ministra Obrony ZSRR, Marszałka M. Bułganina

Towarzysze żołnierze, marynarze i podoficerowie! Towarzysze oficerowie, generałowie i admirałowie! Ludzie pracy Związku Radzieckiego! Nasi drodzy goście z zagranicy! W imieniu Rządu Radzieckiego i Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego witam was i pozdrawiam z okazji międzynarodowego święta mas pracujących — 1 Maja.

Masy pracujące naszej Ojczyzny witają to tradycyjne święto proletariackie nowymi wielkimi sukcesami w gospodarczym i kulturalnym budownictwie kraju. Wielki naród radziecki, zespolony jeszcze bardziej wokół ukochanej Partii Komunistycznej i jej Komitetu Centralnego, wokół swego rządu, zdąża pewnie naprzód drogą budowy komunizmu. Siły zbrojne naszego państwa stanowią niezawodną ostoję pokojowej pracy ludzi radzieckich, zajętych wykonywaniem wspaniałego programu budownictwa.

Z roku na rok krzepnie braterska przyjaźń narodów naszego wielonarodowego państwa, rozwija się i wzmacnia pod każdym względem przyjazna współpraca między Związkiem Radzieckim a krajami demokracji ludowej.

W niedawnych oświadczeniach towarzyszy G. M. Malenkowa, Ł. P. Berii i W. M. Mołotowa przedstawiona została jasno polityka Rządu Radzieckiego. Istota tej polityki polega na zabezpieczeniu żywotnych interesów narodu i zapewnieniu bezpieczeństwa naszej Ojczyzny, na dalszym umacnianiu państwa socjalistycznego i na utrzymaniu pokoju powszechnego.

Realizując tę politykę Rząd poczynił ostatnio szereg doniosłych kroków, mających na celu usprawnienie kierownictwa państwowego i gospodarczego, podniesienie dobrobytu narodu i ochronę nienaruszalności praw obywateli radzieckich. Przeprowadzona została reorganizacja centralnego aparatu państwowego, co usprawni kierownictwo gospodarką narodową.

Uchwalono dekret o amnestii. Opracowuje się zarządzenia w dziedzinie dalszego umocnienia praworządności socjalistycznej. Poza poważną obniżką cen artykułów żywnościowych obniżono znacznie ceny towarów przemysłowych masowego spożycia.

Co się tyczy polityki zagranicznej, to Rząd nasz, jak wiadomo z jego oficjalnych oświadczeń, uważa, że przy dobrej woli i rozsądnym podejściu do sprawy, wszystkie rozbieżności międzynarodowe mogłyby być rozwiązane w drodze pokojowej. Jesteśmy za utrzymaniem i utrwaleniem pokoju, walczymy przeciwko przygotowywaniu i rozpętywaniu nowej wojny, o współpracę międzynarodową i o rozwój stosunków gospodarczych ze wszystkimi krajami. Taka polityka naszego Rządu odpowiada interesom wszystkich narodów miłujących pokój.

Rząd Radziecki powita wszelkie kroki rządów innych państw, rzeczywiście zmierzające do rozładowania napiętej sytuacji międzynarodowej, i pragnąłby, aby pokojowe oświadczenia złożone przez kierowników tych rządów znalazły poparcie w czynach. Ponieważ jednak nie ma dotychczas żadnych oznak ani osłabienia przez nie wyścigu zbrojeń, ani zwijania szerokiej sieci baz wojennych rozrzuconych na terytoriach wielu państw Europy i Azji, w szczególności na terytoriach graniczących ze Związkiem Radzieckim, Rząd nasz będzie nadal przejawiał należną troskę o zapewnienie obrony i bezpieczeństwa naszej Ojczyzny; wzywa on do umacniania naszych sił zbrojnych, abyśmy byli gotowi odeprzeć w każdej chwili podjętą przez jakiekolwiek wrogie siły próbę przeszkodzenia pokojowemu i zwycięskiemu marszowi narodu radzieckiego do swego wielkiego celu — do komunizmu. Toteż obowiązkiem składu osobowego Armii Radzieckiej i Marynarki Wojennej jest nieustanne doskonalenie swego kunsztu bojowego i bogacenie swej wiedzy wojskowej i politycznej.

Towarzysze!

My, ludzie radzieccy, ufnie patrzymy w przyszłość. XIX Zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego uzbroił partię i naród w jasny program marszu naprzód — do zbudowania komunizmu. Działalność naszej Partii i Rządu dowodzi niesłabnącej troski Rządu o dobro narodu, świadczy o właściwym kierowaniu życiem kraju. Ojczyzna nasza znajduje się w rozkwicie swych sił. Rozwijajmy więc nadal nieustannie, z każdym dniem coraz bardziej, dźwigajmy coraz wyżej naszą gospodarkę narodową, kulturę i naukę, umacniajmy i podnośmy nasze państwo socjalistyczne.

Niech żyje 1 Maja — dzień międzynarodowej solidarności mas pracujących, dzień braterstwa robotników wszystkich krajów!

Niech żyje bohaterski naród radziecki i jego waleczna armia i marynarka wojenna!

Niech żyje Rząd Radziecki!

Pod sztandarem Lenina-Stalina, pod przewodem Partii Komunistycznej — naprzód do zwycięstwa komunizmu! Hura!

*

Gdy marszałek Bułganin kończy swe przemówienie — zrywa się z wielu tysięcy ust potężny okrzyk — hura!

(dalszy ciąg na str. 2)



Fragment pochodu 1-majowego w Warszawie
Foto CAF

Ludzie pracy całej Polski zjednoczeni we Froncie Narodowym manifestują i solidarność z narodami świata, walczącymi

PRZEBIEG ŚWIĘTA MAJOWEGO W WARSZAWIE

Już wieczorem w przeddzień 1 Maja Warszawę ogarnął świąteczny nastrój. Domy i ulice udekorowane są czerwienią i zielenią, portretami Marksa, Engelsa, Lenina i Stalina, portretami przywódców KPZR oraz przywódcy Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej towarzysza Bieruta.

Hasła, wypisane na transparentach, mówią o międzynarodowej solidarności mas pracujących w walce o pokój, mówią o jedności narodu polskiego, budującego socjalizm.

Rankiem 1 Maja, przy wspaniałej pogodzie, ze wszystkich stron śpieszą na miejsce zbiórek odświętnie ubrani ludzie pracy stolicy. Nastrój jest pogodny i radosny. Wielu ludzi zabiera na manifestację dzieci, które niosą bukiety kwiatów i czerwone chorągiewki. Wśród młodzieży zwraca uwagę wielka ilość zetempowców w zielonych koszulach i czerwonych krawatach. Niektórzy chłopcy i dziewczęta ubrani są w stroje ludowe — to członkowie zespołów artystycznych.

Na punktach zbiórki uczestnicy manifestacji gotowi do wymarszu wysłuchali przemówienia tow. Bieruta, transmitowanego przez głośniki. Przemówienie często przerywane było okrzykami na cześć Partii i Rządu oraz na cześć Związku Radzieckiego.

Po przemówieniu rozlegają się salwy armatnie i rozpoczyna się pochód 1-majowy.

Ku trybunom zbliża się czoło pochodu. Na przedzie, dumnie wzniesiony powiewa wielki, biało-czerwony sztandar narodowy — obok czerwony sztandar Komitetu Centralnego PZPR. W drugim szeregu idą sztandary Centralnej Rady Związków Zawodowych, Związku Młodzieży Polskiej, Związku Samopomocy Chłopskiej i innych organizacji politycznych i społecznych. Pada okrzyk na cześć Frontu Narodowego — wszyscy skandują imię Wodza i Nauczyciela narodu polskiego — Bie-rut! Bie-rut! Bie-rut! Towarzysz **BIERUT** odpowiada okrzykiem na cześć jedności narodu polskiego, budującego podstawy socjalizmu.

Całą szerokość trasy zalega teraz wielka grupa zetempowców, niosąca krótkie, czerwone szturmówki, na których widnieje twarz Stalina. Na szturmówkach drugiej grupy — portrety towarzysza **BIERUTA**. Wszyscy podejmują okrzyk: **„Niech żyje wierny uczeń Stalina — towarzysz Bolesław Bierut!"**

Dotychczas pochód maszerował przy dźwiękach pieśni dokerów francuskich — teraz orkiestra przechodzi do sprężystego marsza wojskowego. Z trybun sypią się kwiaty — równym krokiem, wyciągnięci jak struny maszerują kadeci z Warszawskiej Szkoły Kadetów im. Gen. Karola Świerczewskiego, ulubieńcy Warszawy. Marszałek Rokossowski salutuje i uśmiecha się — właśnie idą najmłodsi kadeci, z przejęciem przybijając krok. Towarzysz **BIERUT** macha ręką do kadetów, wszyscy podchwytują okrzyk na cześć towarzysza Rokossowskiego i Ludowego Wojska Polskiego.

Przyjaźń ze Związkiem Radzieckim, solidarność z narodami walczącymi o pokój i postęp

Warkot werbli i donośne, dźwięczne, tony fanfar zapowiadają już z daleka ludziom spieszącym do swoich punktów zbiórek: to na pochód 1-majowy idą dzieci, radość i nadzieja narodu.

Idą dzieci, a budowniczymi i obrońcami ich szczęścia i promiennej przyszłości są wszyscy ludzie wykonujący Plan 6-letni, skupieni pod sztandarami Frontu Narodowego.

★

Jolanta Piątek, ciemnowłosa harcerka ze Szkoły TPD nr 1 podnosiła do góry fanfarę. Na znak dyrygenta, zagrała harcerska orkiestra. A z trybuny kolumnę dziecięcą witał ojcowskim uśmiechem towarzysz **BIERUT**. Pobiegło do trybuny sześcioro najmłodszych harcerzy polskich i koreańskich.

Malutka, śliczna jak figurka z porcelany, Li Un Sen podaje Towarzyszowi Bierutowi bukiet pąsowych róż. Prezes Rady Ministrów serdecznie ucałował czarną główkę.

Przodujący uczniowie: **Stefka Różańska ze Szkoły TPD nr 5, Jola Skwara z 58 Szkoły, Helenka Michlewicz ze Szkoły TPD nr 22, Kim Bon Dze i Pak Hi Min dumni i wzruszeni obdarowali kwiatami Marszałka Rokossowskiego i innych członków Biura Politycznego KC PZPR.**

Ogromne portrety Józefa Stalina, Mao Tse-tunga, Kim Ir Sena i Bolesława Bieruta niosą przodownicy nauki: najlepsi uczniowie koreańscy. 15-letni partyzant koreański, dwukrotnie odznaczony bojowym odznaczeniem, **Li Wan** niesie razem z kolegą wielki transparent z napisem koreańskim. Za nimi ich polscy koledzy niosą taki sam transparent z przetłumaczonym tekstem na język polski: **„Z bohaterską Koreą są wszystkie narody miłujące pokój"**. I jeszcze jeden transparent: **„Chcemy, aby wszystkie dzieci uczyły się w pokoju"**.

Stolica wita budowalczych Pałacu Kultury i Nauki

Wśród kwiatów i zieleni olbrzymich rozmiarów makieta, której sylwetka jest tak dobrze znana każdemu w Polsce... **Pałac Kultury i Nauki.** — Oklaski... Burza oklasków wita tych, którzy realizują wolę Stalina budując w sercu Warszawy trwały pomnik wieczystej przyjaźni między narodem radzieckim i polskim.

Na czele grupy budowniczych Pałacu Kultury i Nauki dwie olbrzymie flagi: polska i radziecka. Dalej idzie kierownictwo budowy z wiceministrem Karawajewem na czele. Wśród nich — inżynier Sigalin pełnomocnik Rządu polskiego do spraw budowy Pałacu.

Za nimi zwarte szeregi młodzieży w czerwonych i białych koszulkach z bukietami kwiatów w ręku, którymi pozdrawiają zebranych na brzegach chodników, oklaskujących ich warszawiaków. Wśród powiewającego na wietrze jedwabiu flag i szturmówek, portrety Malenkowa i Bolesława Bieruta, portrety przywódców KPZR — wiernych uczniów Stalina, realizatorów Jego idei.

„Niech żyje przyjaźń polsko-radziecka!" — głosi jeden z napisów na transparentach, niesionych w mocnych rękach budowniczych Pałacu. Niosą go ci, którzy czynem, codziennym wysiłkiem przyjaźń tę cementują. Wśród maszerujących pośród oklasków tłumów nie mało jest takich, jak tow. Kruczkow — wczorajszy oswobodziciel Warszawy, dziś wznoszący w jej sercu pomnik braterstwa i przyjaźni polsko-radzieckiej. Osiągnięcia takich brygad, jak brygada Gawrycha wiele nauczyły naszych murarzy — Dmocha, Rzentarzewskiego i innych, którzy razem pracują, razem idą dziś w 1-Majowym pochodzie ze swoimi radzieckimi przyjaciółmi.

Oklaskami, uśmiechem, kwiatami pozdrawia ich nasza bohaterska Stolica.

Na czele Żerania i budowniczych metra — młodzież

Tuż za budowniczymi Pałacu Kultury i Nauki im. Józefa Stalina idą siostry „Pobied" — „Warszawy", montowane w Żerańskiej Fabryce Samochodów Osobowych.

Dla uczczenia 1 Maja przedterminowo uruchomiono halę silnikową, wyposażoną w najnowocześniejsze radzieckie obrabiarki. Zrywa się burza oklasków.

„Żerań wierny braterskiej przyjaźni i sojuszu narodu polskiego z narodami radzieckimi". „Niech żyje Wielki Związek Radziecki — ostoja pokoju postępu i współpracy międzynarodowej!" Hura!

Hasła te wypisała dziś załoga Żerania na czerwonych transparentach.

Na czele pochodu portret Tego, który wskazał ludzkości drogę wolności, pokoju i postępu — portret Józefa Stalina.

Przodujący robotnicy: **Władysław Chłopecki odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, Kazimierz Kiełek, młody technik Młynek** niosą sztandary organizacji partyjnej, ZMP i związków zawodowych. Obok sztandaru zetempowskiego kroczy **Halina Fluksik** — monter samochodowy na oddziale tapicerni. Po raz pierwszy manifestuje w pochodzie pierwszomajowym jako kandydat PZPR — Partii, która prowadzi naród polski drogą Stalinowską do ostatecznego zwycięstwa socjalizmu w naszym kraju. Halina Fluksik była jedną z pierwszych, którzy w dniach żałoby po zgonie Wielkiego Stalina przyjęci zostali w szeregi Partii.

Idą zwarte szeregi robotników pracowników umysłowych, techników i inżynierów. Na piersiach wielu z nich czerwone szarfy z bojowymi meldunkami z frontu walki o plan: 400, 300, 200 procent normy. Obok starszych robotników: spawacza Władysława Majewskiego, który systematycznie wykonuje 400 procent normy, a na warcie pierwszomajowej wraz z całą brygadą zaoszczędził 600 roboczogodzin, obok przodującego ślusarza Zbigniewa Lenkiewicza kroczą zetempowcy: Arbaszewski i Jedynek, wykonujący 300 procent normy, przodownicy zetempowskiego szkolenia ideologicznego.

Tłumy warszawiaków radośnie witają najlepszych synów narodu — bohaterów pracy socjalistycznej.

W żółto-niebieskich kostiumach idą uśmiechnięci młodzi sportowcy Żerania. To oni byli inicjatorami zakładowej spartakiady sportowej. Dzięki **Ryszardowi Tomaszewskiemu** — przodującemu ślusarzowi narzędziowni powstało i rozwinęło się koło sportowe w Domu Młodego Robotnika. W grupie sportowców maszeruje młody, przodujący zetempowiec **Kułtuński, Aleksander Wołowcow, Maria Kołaszewska**, która przed dniem 1 Maja została awansowana na ustawiacza przy automatach w nowowybudowanej hali silnikowej.

Razem z załogą żerańską kroczy grupa emigrantów hiszpańskich. Krwawy reżim kata Franco przemienił piękną Hiszpanię w więzienie narodu. Ale lud hiszpański pod kierownictwem Komunistycznej Partii prowadzony przez płomienną bojowniczkę **Dolores Ibarurri** nie złożył broni, nie przestanie walczyć o wolność swego kraju. **Jose Puig-Cocha, który pracuje na dziale remontowym FSO, wykonuje około 450 procent normy, towarzysz Bonawentura, która jako jedna z pierwszych zastosowała metodę Żandarowej — wybitni republikańscy szturmowcy Hiszpanii, manifestując w pierwszomajowym pochodzie w jednym szeregu z robotnikami polskimi — wyrażają nieugiętą wolę walki o wolność Hiszpanii.**

Pojawiają się szare mundury górnicze — idą budowniczowie warszawskiego metra. Transparenty mówią o tym, że wzorem i natchnieniem dla budowniczych metra warszawskiego jest metro Moskwy.

Wśród budowniczych metra idą robotnicy z obsady kesonowej, członkowie brygady **Feliksa Waleriana**, która w większości składa się z młodzieży. Brygada wraz z całą obsadą niedługo przed 1 maja zaczęła wykuwać przodek tunelu i osiągnęła 190 proc. normy.

A oto miniatura warszawskiego metra w przekroju — tunelem mkną dwa pociągi. Warszawiacy gorąco witają budowniczych metra. Otwarcie pierwszych linii nastąpi już za dwa lata.

Sprawni do pracy i obrony Ojczyzny

„Jesteśmy sprawni do pracy i obrony Ojczyzny" — Tym hasłem rozpoczyna się pochód sportowców. Łopocą wielkie sztandary: białoczerwone i czerwony. Niosą je — czołowy koszykarz, reprezentant Polski, **Leszek Kamiński** i akademicka mistrzyni świata, narciarka Barbara **Grocholska.** Barwnym tłem wielkich sztandarów są różnokolorowe flagi zrzeszeń sportowych.

Z uśmiechem idzie **Helena Rakoczy,** zasłużony mistrz sportu, odznaczona za zdobycie tytułu mistrzyni świata w gimnastyce orderem Sztandaru Pracy II kl.; maszeruje zasłużony mistrz sportu **Fokt,** jeden z nauczycieli młodych szermierzy, którzy zwycięstwami w Paryżu i Gandawie wpisali się na listę najlepszych szablistów świata.

„Pierwsi w sporcie — pierwsi w nauce", — pod tym hasłem przedefilowała przed trybuną z radosnymi okrzykami grupa najmłodszych sportowców, uczniów szkół podstawowych. Ich starsi koledzy ze szkół średnich nieśli plansze, przedstawiające podstawowe dyscypliny sportu, stanowiące obowiązkowe normy SPO: bieg, marsz, tor przeszkód, pływanie i gimnastykę. Zdobyć odznakę Sprawny do Pracy i Obrony — to patriotyczny obowiązek każdego sportowca.





Fragment pochodu

A droga do zdobycia SPO dostępna jest dla każdego. **„Wszyscy na boiska, pływalnie i bieżnie, po zdrowie siły i radość"** — głosi transparent niesiony przez liczną grupę studentów AWF. Słuchacze AWF, wykonują w marszu ćwiczenia z buławami, ich koleżanki, przybrane w czerwone kostiumy, ćwiczą z obręczami.

Hasło **„Sport radziecki naszym wzorem — korzystajmy z bogatych doświadczeń sportu radzieckiego"** wskazuje naszym sportowcom drogę do mistrzostwa. Z grupy, niosącej hasło, pada gromko przez maszerujących podchwycony okrzyk: „Niech żyje przyjaźń polsko-radziecka!"

Z gorącym przyjęciem spotyka się następna defilująca grupa. To Ludowe Zespoły Sportowe. W pięknych kostiumach maszerują dziewczęta wiejskie; idą uśmiechnięte i radosne w krótkich tunikach, obok swych kolegów - sportowców. To reprezentacja około 12 tys. LZS-ów, skupiających ponad 370 tys. młodzieży. Idą w takt marsza, wykonywanego przez własną orkiestrę 32 akordeonistów.

Zwarta 400-osobowa grupa sportowców - żołnierzy — przodowników wyszkolenia politycznego i bojowego defiluje z karabinami.

Za sportowcami kolumna PTTK demonstruje swój dorobek w dziedzinie udostępnienia masom pracującym piękna Ojczyzny.

Wielokrotnie jeszcze w czasie kilkugodzinnego pochodu w stolicy defilowali sportowcy. Z pracownikami Ministerstwa Kolei szli piłkarze ZS „Kolejarz", zdobywcy Pucharu Polski w r. ub.; na czele defilujących pracowników FSO szli sportowcy ZS „Stal"; członkowie ZS „Unia", ZS „Spójnia", ZS „Budowlani" i ZS „Ogniwo", defilowali ze swoimi zakładami pracy. Szli po raz pierwszy w majowym pochodzie sportowcy nowych zrzeszeń, ZS „Zryw" — skupiającego młodzież szkół zawodowych i ZS „Start" — rozwijającego swą działalność wśród pracowników spółdzielni pracy i uspołecznionego rzemiosła.

Tysiące sportowców demonstrowało swe osiągnięcia i wyniki, utrwalające potęgę i sławę ludowej Ojczyzny.

Wczoraj i dziś Czerwonej Woli

Na róg Wolskiej i Towarowej ze szturmówkami, kwiatami, muzyką, ze śpiewem i uśmiechem ściąga cała Czerwona Wola — przemysłowe serce Warszawy.

— Przed wojną zbieraliśmy się na rogu Młynarskiej — wspomina tow. Jan Płocharski. — Pracowałem wtedy u Lilpopa. Pamiętam pałki i szarże policji...

Dziś Jan Płocharski pracuje dla Ludowej Ojczyzny. Święci 1 Maja pod znakiem zwycięstw w walce o plan. Obsługuje wielki, 40 tonowy dźwig w Warszawskich Zakładach Budowy Urządzeń Przemysłowych im. Ludwika Waryńskiego; swego czasu dawał pokaz szybkościowego gwintowania.

Nie pamięta dawnych czasów ta grupa aktywistów ZMP z wybudowanych już po wojnie **Zakładów Radiowych im. Kasprzaka,** która stanęła kręgiem i śpiewa „Mazura Kajdaniarskiego". Lecz drogie są jej sławne tradycje Czerwonej Woli. Wierni są tym tradycjom młodzi robotnicy warszawscy.

Pieśń się urywa, pochód rusza...

Pochód dzielnicy wolskiej, skręca w Towarową. Z boku zostaje Chłodna. Tam właśnie podczas jednego z przedwojennych pochodów majowych policja natarła na robotników z „Parowozu", chcąc im wydrzeć czerwony sztandar. Robotnicy obronili sztandar. Dziś zwycięsko powiewają czerwone sztandary nad całą Polską.

W pochodzie Woli często powtarzają się transparenty: „Żądamy zawarcia Paktu Pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami". Tego żądają dziś miliony prostych ludzi na całym świecie, to zawołanie łączy wszystkie narody w walce przeciwko podżegaczom wojennym — o pokój.

Pochód skręca w **Aleje Jerozolimskie.** O, tam — w grupie młodzieży ze szturmówkami, na czele pochodu idzie **Teresa Boryna z Zakładów Radiowych im. Kasprzaka.** Jeszcze w ubiegłym roku szła w pochodzie majowym jako niezorganizowana. Po śmierci towarzysza **STALINA — Teresa Boryna** zgłosiła się do ZMP. Napisała w podaniu, że głęboko odczuła wielką stratę, rozumie dalsze wielkie zadania i chce jeszcze lepiej pracować. Dziś walczy o tytuł najlepszej brakarki. Takich jak Teresa Boryna idą dziś setki i tysiące.

Z daleka widać trybuny. Niesiona przez grupę młodzieży makieta: robotnik z szarfą przodownika na tle kominów fabrycznych, pieców hutniczych i budów oznajmia: idzie czerwona Wola, dzielnica Karola Świerczewskiego! Na czele — kluczowe zakłady przemysłowe. **Niosą portrety rewolucjonistów, których imiona przyjęły: Kasprzaka, Waryńskiego, Nowotki, Świerczewskiego, Róży Luksemburg...**

Zakłady Radiowe im. Kasprzaka maszerują na czele pochodu. W zeszłym roku były jednymi z ostatnich — nie wykonywały planów. Dziś przodują w walce o plan. Przełom dokonał się w tym roku i zaczął się od młodzieży. Plan kwartalny wykonano w 103.6 proc. Te zwycięstwa były wynikiem polepszającej się pracy politycznej organizacji partyjnej i ZMP. 40 zetempowców przyjęto do szeregów Partii. 60 niezorganizowanych wstąpiło do ZMP. Idą brygady montażowe — **Mieczysława Grobla,** która otrzymała proporzec jednostki wojskowej i **Bogdana Żaka,** która zdobyła proporzec Zarządu Stołecznego ZMP. Są one chlubą zakładów, całej Woli i Warszawy.

Idziemy razem!

Serdeczny dzień. Dzień-przyjaciel, pogodny, przetkany złotymi nitkami słońca, błękitny wiosną.

Na Placu Dzierżyńskiego nad tłumem góruje smukła sylwetka towarzysza Feliksa. Zda się, że przemawia do zebranego tłumu, że za chwilę wraz z nim ruszy na 1-majową manifestację. Tak jak wtedy, gdy przemawiał w czas rewolucyjnej walki o wolność swego kraju.

O Feliksie Dzierżyńskim myślałem w momencie rozpoczęcia 1-Majowego pochodu. Szły kędzierzawe, czarno-głowe koreańskie dzieci. Cały legion kochanych, skośnookich twarzy, skąpanych w czerwonym kolorze szturmówek. On kochał dzieci, za ich jutro walczył z wrogami rewolucji. Z tymi co dziś, co godzina, od wielu lat, zrzucają bomby na koreańskie szkoły.

Idą koreańskie dzieci w majowym warszawskim pochodzie, bo u nas znalazły dom, bo u nas znalazły przyjazną rękę, dach nad głową.

Tuż za nimi budowniczowie Pałacu Kultury, rośli, mężni w czerwonych koszulkach z kwiatami w ręku, dudniący ulicą w okrzyku: Hur-ra, hur-ra! Oni wznoszą pod same niebo pałac przyjaźni.

I od razu pierwsza myśl, pierwsza refleksja o naszym dzisiejszym pochodzie. Jego internacjonalny, braterski charakter, jego mocne więzy łączące ludową naszą Ojczyznę z całym światem, z wszystkimi walczącymi o pokój, o socjalizm.

Długo się snuła barwna wstęga pochodu, długo szli uśmiechnięci budowniczowie Warszawy, a ciągle refrenem stalowej woli powtarzały się słowa przyjaźni dla Związku Rad, dla stalinowskiego kierownictwa bojowej Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, dla ludu radzieckiego z nad Wołgi i Dniestru, Amu-Darii i Donu.

Limuzyny „Warszawa" powstają z wysiłku rosyjskiego i polskiego robotnika — i oto za pracownikami Pałacu, suną te auta, ulubione auta warszawiaków.

Dziesiątki chłopców, dziewcząt, starszych pracowników, robotników i robotnic, inżynierów Żerania idą w braterskim uścisku z grupą hiszpańskich towarzyszy pracujących dziś na Żeraniu.

I znów — łączy ogniwa pochodu prosty łańcuch wniosku: my razem, my kroczący dziś przez cały świat pochodem majowym zjednoczeni jesteśmy jedną myślą i jednym hasłem, nieugiętą wolą pokoju, nieugiętą wolą swobodnej pracy.

Chcemy pracować. Nie chcemy wojny. Chcemy uczyć się. Nie chcemy bomb. Chcemy radować się. Nie chcemy niewoli. Chcemy pięknie żyć. I będziemy.

Z jaką wielką dumą, z poczuciem siły kroczyli w swobodnych, słonecznych szeregach ludzie Warszawy; z każdej twarzy odczytać można było radość dobrze wykonanego obowiązku, trudu służącego Ojczyźnie. Prawdziwe święto całego narodu, prawdziwa, kolektywna radość wszystkich razem i każdego z oddzielna.

Stojący przy chodniku dwaj zetempowcy z uniwersytetu wymieniają między sobą uwagi: „Widzisz, oto jak powstaje socjalistyczny naród"...

Tak. Socjalistyczny naród. Górnicy pracujący w szybach warszawskiego metra, chłopi w ludowych pasiastych strojach, smukli jak świece sportowcy, pracownicy służby zdrowia, kolejarze w czerwonych makach czapek, wspaniała armia młodych robotników, uczniów — to właśnie socjalistyczny naród, wolna rodzina wolnych ludzi.

Z głośnika brzmią mądrze wspomniane słowa narodowego poety: „Razem młodzi przyjaciele, razem"...

Idziemy — razem!

GRZEGORZ LASOTA

Niech żyje sojusz robotniczo-chłopski!

Jaśniejącą barwami strojów regionalnych i dekoracji kolumnę chłopów woj. warszawskiego otwiera sztandar Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Chłopi i młodzież chłopska pow. sierpeckiego niosą na ramionach pięknie wykonane z kłosów pszenicy — portrety Stalina i Bolesława Bieruta. Razem z chłopami idzie delegacja zakładów „Ursus", które coraz więcej dostarczają dla wsi traktorów i ciągników, tak bardzo potrzebnych dla stałego podnoszenia poziomu produkcji rolnej, dla materialnego i kulturalnego rozwoju wsi.

Idzie zwarta grupa zetempowców w mundurach organizacyjnych i Ludowe Zespoły Sportowe. ZMP wierny pomocnik partii w organizowaniu nowego, radosnego życia na wsi prowadzi młodzież do walki o realizację wskazań Towarzysza Bieruta, o rozwój i utrwalenie spółdzielczości produkcyjnej.

Wraz z innymi chłopami powiatu sierpeckiego przybył także do Warszawy członek spółdzielni produkcyjnej z gromady Gójsk **tow. Stanisław Kowalski.** Z radością opowiada on o osiągnięciach swojej spółdzielni. Mimo jeszcze pewnych trudności, na jakie napotyka spółdzielnia, mimo kreciej roboty kułaków mieszkających w tej samej gromadzie — spółdzielnia rozwija się pomyślnie i w ciągu ostatniego roku wypełniła plan dostaw dla państwa z dużą nadwyżką. Obok niego idą — **tow. Kazimierz Parandowski,** tokarz z **„Ursusa", przodownik pracy, wyrabiający 475,3 procent normy, tow. Tadeusz Żuławik — frezer, również z „Ursusa", wyrabiający 392 procent normy.**

„Niech żyje wódz narodu polskiego Bolesław Bierut!" „Niech żyje polska klasa robotnicza!", „Niech żyje sojusz robotniczo-chłopski!" — oto takimi hasłami witali chłopi województwa warszawskiego towarzysza Bieruta, kierowników państwa i wybitnych przedstawicieli narodu. Na długo pozostaną w pamięci chłopów warszawskie uroczystości 1-Majowe, gdzie osobiście mogli widzieć i pozdrawiać towarzysza Bieruta, najlepszego syna, wodza i nauczyciela ludu polskiego.

Profesorowie i studenci w jednym szeregu budowniczych szczęścia Ojczyzny

Gorąco manifestuje lud stolicy gdy idą w pochodzie ci, którzy wzbogacają naszą naukę swą myślą twórczą, którzy wiążą ją ściśle z potrzebami narodu — naukowcy. **W grupie Polskiej Akademii Nauk — laureaci nagród państwowych: prof. Śmiałowski, prof. Nowacki i inni.** Idą pracownicy instytutów naukowych. Zainteresowanie tłumów skupia urządzona na dwóch samochodach miniaturowa doświadczalna stacja telewizyjna. **„106 nowych odmian roślin oddaliśmy rolnictwu" — głosi napis ponad zmontowaną na samochodzie pracownią naukową Instytutu Hodowli i Ochrony Roślin.**

Już od rana roiły się młodzieńczym tłumem okolice Politechniki. Tysiące studentów przygotowują się do wielkiej pierwszomajowej manifestacji jedności i zwartości całego narodu w szeregach Frontu Narodowego walki o pokój i Plan 6-letni.

Wielu z nich idzie po raz pierwszy jako studenci Politechniki Warszawskiej.

Tak niedawno jeszcze **Tadeusz Sałbut** był pomocnikiem ślusarskim w Wytwórni nr 8.

Spełniły się moje marzenia — mówi kolega Sałbut. Umożliwiła mi to Władza Ludowa, stwarzając warunki do nauki. Będę inżynierem i wiem, że kochanemu towarzyszowi Bierutowi — opiekunowi i nauczycielowi młodzieży — zawdzięczam to, że mogę się uczyć.

Słonecznymi ulicami Warszawy idą tysiące przyszłych inżynierów. Politechnika — sławna uczelnia Stolicy, szkoła kadr dla realizacji Programu Frontu Narodowego.

W jednych szeregach — profesorowie i studenci — idą w pochodzie. Ramię przy ramieniu — profesor i student, manifestują pod wspólnym sztandarem, dają wyraz jednemu uczuciu, jakie odczuwa dziś każdy patriota, każdy wierny syn swojej Ojczyzny.

Idzie razem ze swoimi studentami stary prof. **Bolesław Jabłoński.** Zwartym kręgiem otaczają studenci lubianego i cenionego naukowca, dobrego wychowawcę.

Wśród studentów idzie też prof. **Czesław Mejro** — dziekan Wydziału Elektrycznego.

— Jakoś młodziej czuję się między nimi. Zapalają i porywają swym młodzieńczym entuzjazmem — mówi prof. Mejro.

„Uczymy się po to, by móc lepiej służyć Ojczyźnie" — głosi jedno z haseł niesionych przez studentów.

Liczne grupy piętnują biczem satyry tych, którzy hamują rozmach naszego wspaniałego budownictwa. Na ośle wiezie młodzież Bęc-Walskiego i kułaka pod napisem: „Cóż nam zostało z tych lat?". Pod batutą Wall Street rzępoli orkiestra nędznych grajków. Wśród nich: Adenauer, Tito i inni. Anders płaszczy się obok gada w hitlerowskim hełmie.

Drwiący śmiech wywołują satyryczne rysunki bumelanta, bikiniarza, bażanta, chuligana, brakoroba, spekulanta, plotkarza, złodzieja, gapia, panikarza, pijaka.

Idą studenci, pracownicy naukowi, profesorowie sławnego, największego w Polsce — **Uniwersytetu Warszawskiego.** Na ich czele — przepasani czerwonymi szarfami — idą ci, którzy najlepiej się uczą, którzy umieją naukę łączyć z aktywną pracą społeczną — przodownicy: **Hanna Jankowska, Barbara Ośka, Maria Trzcińska, Wojciech Kozłowicz, Olga Głowacka, Aleksandra Tymieniecka** i wielu, wielu innych.

To idą przyszli pracownicy nauki i kultury, przyszła kadra ludowej inteligencji — wyrosła z ludu i sprawie ludu bezgranicznie oddana. **To idą jedni z tych, którzy na czołowych posterunkach walczyć będą o to, by jak głosi Program Frontu Narodowego — uczynić Polskę krajem oświeconym i kulturalnym, jednym z przodujących krajów Europy.**

...Już po raz trzeci idzie w pierwszomajowym pochodzie w studenckich szeregach Tadeusz **Więckowski.** Przez trzy lata studiów otrzymał tylko jedną czwórkę, pozostałe egzaminy zdał — bardzo dobrze, przez cały czas aktywnie pracując w zetempowskiej organizacji...

Idą w tych szeregach i ci, którzy po śmierci towarzysza Stalina postanowili życie swoje związać mocniej z walką o realizację największej, porywającej idei — idei socjalizmu. To idą **młodzi kandydaci Partii, ci których obdarzono największym zaufaniem, ci którzy przyjęli na siebie najzaszczytniejsze obowiązki: Maria Gilert, Marcin Surewicz, Bogdan Tracewski, Arkadiusz Zagórski, Eleonora Salwa i wielu innych.**

Przechodzą przed trybuną i z jednakową miłością, zaufaniem, oddaniem, całym sercem pozdrawiają kierowników Partii i Rządu i siwowłosy profesor, członek-korespondent Polskiej Akademii Nauk — **Tadeusz Jaczewski** i niezorganizowany student I roku — **Tadeusz Mościński** i młody pracownik naukowy asystent — **Włodzimierz Grzelak,** przodujący student, sekretarz organizacji partyjnej — **Tadeusz Detko,** niedawno przyjęty do ZMP student I roku **Andrzej Guzowski** i aktywista zetempowski **Włodzimierz Godek.**

Łączy ich bowiem w nierozerwalną jedność wspólna idea Frontu Narodowego, idea budownictwa socjalizmu, ofiarna służba dla sprawy pokoju, dla rozwoju i umocnienia siły naszej Ojczyzny.

Idzie MDM

Nad głowami maszerujących szeregów przed trybunami wznoszą się nagle trzy wielkie makiety kandelabrów z Placu Konstytucji i nad nimi trzy litery: M-D-M. Idą budowniczowie chluby **Warszawy — Marszałkowskiej Dzielnicy Mieszkaniowej.** Na ich czele ramię w ramię, przepasani czerwonymi szarfami, na których bieleją liczby **400, 375, 250** proc. wykonywanych norm idą najlepsi spośród nich. Idzie zetempowiec **Stanisław Szumski** zwycięzca we współzawodnictwie o tytuł najlepszego murarza w kraju. To właśnie on uczył budować w „warszawskim tempie" młodą brygadę berlińskich murarzy tow. **Schulca.** To on przywiózł z **Berlina** niesiony teraz w pochodzie sztandar **FDJ** — który tutaj na warszawskiej manifestacji majowej jest symbolem międzynarodowej pomocy i współpracy, symbolem wspólnej walki Polski Ludowej i NRD o pokój, postęp i socjalizm. Obok niego idzie dwukrotny rekordzista murarski, **Stanisław Kapuśniak.** Do niedawna jeszcze kładł Kapuśniak cegły na murach MDM-u, dziś studiuje w Technikum, jutro jako inżynier socjalistycznego budownictwa kierować będzie budową jeszcze wspanialszych gmachów.

Burzą oklasków wita ich społeczeństwo stolicy. To dzięki ich pracy zniszczona Warszawa staje się wspaniałą socjalistyczną stolicą.

Wspaniałym akcentem kolorowym manifestacji są artystyczne żywe obrazy, w których Dom Wojska Polskiego ukazał historyczne momenty walk o wyzwolenie Ojczyzny z jarzma okupacji hitlerowskiej, bohaterskich bojów toczonych ramię w ramię przez polskich i radzieckich żołnierzy, przez partyzantów Gwardii Ludowej i Armii Ludowej. Głęboką wymowę ma grupa, która ukazuje zbratanego z górnikami, hutnikami, stoczniowcami, metalowcami i z ludem wiejskim żołnierza Wojska Polskiego, czujnie stojącego na straży pokoju.

Wielka manifestacja 1-majowa ludu Warszawy zakończyła się. Z tysięcy piersi rozbrzmiała zwycięska pieśń proletariatu — „Międzynarodówka".

Swą wolę zbudowania socjalizmu o pokój i postęp

W CAŁYM KRAJU

W miastach i miasteczkach, w gminach i gromadach — wszędzie, jak kraj nasz długi i szeroki uroczyście święcił naród polski dzień 1 Maja. Miliony ludzi pracy miast i wsi wyszły w barwnych, radosnych pochodach na place, ulice i drogi, aby zamanifestować swą gorącą miłość do Polski Ludowej, Rządu, Partii i jej Przewodniczącego Bolesława Bieruta, by zadokumentować wciąż wzrastającą jedność we Froncie Narodowym, niezłomną wolę wzmagania wysiłków dla przyspieszenia realizacji Planu 6-letniego, dla budownictwa socjalizmu, dla pokoju. Uczestnicy pochodów wyrażali gorące uczucia wdzięczności, serdecznej przyjaźni dla wielkiego Kraju Rad. Wszędzie manifestowano solidarność i braterstwo ze wszystkimi narodami walczącymi o pokój i postęp.

W miastach wojewódzkich w manifestacjach 1-majowych wzięło udział: w Stalinogrodzie 150 tys., Lublinie ponad 80 tys., Łodzi ok. 300 tys., Olsztynie 30 tys., Białymstoku 40 tys., Kielcach 45 tys., Wrocławiu 220 tys., Rzeszowie ok. 50 tys., Poznaniu 150 tys., Krakowie 150 tys., Gdańsku 150 tys., Opolu 50 tys., Bydgoszczy 120 tys., Szczecinie 100 tys.

Stalinogród — serce polskiego przemysłu wierne idei Wielkiego Stalina

Ulice Stalinogrodu zapełniły się górnikami, hutnikami, młodzieżą.

Do trybuny zbliża się załoga kopalni „Gottwald", która pierwsza w przemyśle węglowym zameldowała o realizacji planu kwietniowego.

Burza oklasków towarzyszy załodze kopalni „Stalinogród". Tej załodze, która pierwsza w czyn ból po stracie Wielkiego Stalina. Oni pierwsi wyzywając innych przystąpili do długookresowego, socjalistycznego współzawodnictwa pracy. Chlubnie, z nadwyżką wykonują oni swoje zobowiązania. Plan za pierwszy kwartał wykonali w 105,5 proc. a za kwiecień w 107,6 proc.

„Daliśmy przemysłowi górniczemu tysiąc techników" — brzmi napis transparentu młodzieży Technikum Górniczego szkoły naszych kadr górniczych.

Nadchodzi młodzież **Stalinogrodzkiego Pałacu Młodzieży im. B. Bieruta.** Zbliżają się najmłodsi manifestanci, najmłodsze pokolenie robotniczego Śląska, które wychowuje się w duchu patriotyzmu, głębokiej przyjaźni i szacunku dla innych narodów.

„Młodzieży na najtrudniejsze odcinki budownictwa socjalistycznego", „Stawaj do zaciągu górniczego" — głoszą transparenty.

A oto hutnicy z **„Baildonu".** Meldują, że dodatkowymi tonami stali pragną umacniać nasz kraj, podnosić siłę i obronność ludowej ojczyzny, walczyć o pokój. Kombinezony hutnicze przepasane szarfami, na których wypisane są wysokie normy przodowników pracy wyglądają strojnie i uroczyście. Trybunę mijają członkowie brygady Edmunda Gioca. — **„Cała młodzież we Froncie Narodowym"** — głosi niesiony przez nich transparent.

„Wię-cej wę-gla, wię-cej stali zbu-du-je-my so-cja-lizm" — skandują manifestanci.

Za nimi defilują hutnicy z „Ferrum". — Wykonali w 118 proc. zobowiązania podjęte w ramach wart pierwszomajowych. Zdobyli pierwsze miejsce we współzawodnictwie międzyzakładowym w pierwszym kwartale.

Przechodzi kolumna Ligi Kobiet. Kroczą ulicą równym szeregiem młode matki trzymając na rękach i prowadząc swoje maleństwa. Chwila pełnej wzruszenia ciszy... I nagle zrywa się burza okrzyków: na cześć pokoju, na cześć dzielnych budowniczek — matek całego świata.

„Bumelantów na haldę" — wołają zebrani, gdy grupa młodych górników pcha czarny wózek naładowany kukiełkami bumelantów.

„Nie chcemy wojny", „Żądamy zawarcia paktu pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami", „Żądamy zaprzestania wojny w Korei" — padają okrzyki.

Warkot „Ursusów" i „Zetorów" zapowiada przemarsz kolumny nowej wsi śląskiej — **wsi spółdzielczej.** Wśród zieleni, proporców białoczerwonych i czerwonych maszerują chłopi i robotnicy rolni. Barwne stroje ludowe podkreślają bogactwo kultury i tradycji ludu śląskiego. Przechodzący robotnicy PGR-ów meldują o tym, że stają się socjalistyczną awangardą na wsi. Transparenty niesione przez spółdzielców mówią o osiągnięciach gospodarczych i kulturalnych nowej wsi polskiej. Indywidualnie pracujący chłopi manifestują swą jedność z ludem pracującym Polski Ludowej.

Radośnie w tym roku święci 1 Maja śląska **inteligencja pracująca,** świat kultury, nauki i sztuki. Entuzjastycznie wita ludność Stalinogrodu kroczących w pochodzie **profesorów i uczniów Wyższej Szkoły Ekonomicznej, Wieczorowej Szkoły Inżynieryjnej, Wyższej Szkoły Muzycznej, Teatru im. Wyspiańskiego, Państwowej Filharmonii Śląskiej.**

Opera Bytomska przedstawiła w bardzo atrakcyjnej formie bilans upowszechnienia narodowej i postępowej kultury.

„Daliśmy 2.054 przedstawień dla świata pracy — oznajmia wielki plakat.

Środkiem ulicy maszerują kompanie młodzieży SP dziesiątej brygady. Na czele kolumny kroczy przodownik pracy **Lech Górski,** syn robotnika warszawskiego, który wyrabia przeciętnie 195 proc. normy. Obok niego **Czesław Lucia,** syn chłopa z rzeszowskiego. Tłumy mieszkańców Stalinogrodu oklaskują kolumny dzielnych junaków, którzy w brygadach SP wzmagają swój wysiłek dla ojczyzny.

150 tysięcy uczestników pierwszomajowego pochodu w Stalinogrodzie zamanifestowało swoją zdecydowaną wolę walki o pokój jedność woli i działania ludu śląskiego z całym narodem

K. TRUCHAN

krajów walczących o niezawisłość narodową robotnicy „Semperitu". Wielu z nich pamięta krwawy strajk w 1936 roku. Wielu pamięta demonstracje 1-majowe w Polsce sanacyjnej, rozpędzane przez policję i faszystowskich pachołków.

Wśród okrzyków na cześć przywódców KPZR i rządu radzieckiego przechodzą przed trybuną górnicy zagłębia krakowskiego, robotnicy zakładów im. Szadkowskiego, fabryki armatur, pracownicy spółdzielni rzemieślniczych, MHD i PSS.

Wznosząc do góry trzymane w rękach dzieła Lenina, Stalina prac tow. Bieruta, z okrzykami na cześć Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej maszerują studenci Uniwersytetu Jagiellońskiego. Wśród studentów Akademii Górniczo-Hutniczej kuźni kadr naszego górnictwa idą najstarsi profesorowie: Mięsowiec, Wilk i Czyżewski.

Z. SUFIN i M. SZNAPKA

Umacnianie Frontu Narodowego — naszym trwałym wkładem w walkę o pokój

Łódź

Manifestację w Łodzi otwiera zwycięska załoga **ZPB im. Juliana Marchlewskiego** wykonująca plany w 104 procentach.

Tuż za przodującym zakładem maszerują tkaczki i prządki **ZPB im. Feliksa Dzierżyńskiego.** Bielą się szpule niedoprzędu, niesione w wyprostowanych rękach.

Przechodzi przed trybuną załoga wielkiego kombinatu **im. Józefa Stalina,** która w ramach zobowiązań pierwszomajowych wyprodukowała 19.500 kg przędzy ponad plan.

Na czele kolumny młodzieży majster tkacki z zakładów „A" **Henryk Rudziński** niesie sztandar zetempowski. Zespół jego wykonuje plany w 110 proc.

Trybunę mija roztańczony zespół baletowy **ZPB im. Mariana Buczka.** Młodzież niesie wielki globus otoczony przez postacie Murzynek, Polek, Koreanek, Rosjanek, Wietnamek, nad nim hasło: **„Wygramy walkę o trwały pokój".** Wyraża ono najgorętsze pragnienie młodzieży, pragnienie pokoju i wyzwolenia ludów spod jarzma niewoli kapitalistycznej.

Młodzież **Zakładów Włókien Sztucznych** niesie na ramionach portrety przywódców międzynarodowego proletariatu. Maurice Thoreza, Palmiro Togliattiego, Dolores Ibarruri. To oni, wielcy synowie swych narodów, prowadzą masy pracujące do walki o życie bez wyzysku człowieka przez człowieka, o życie bez ucisku imperialistycznego, o jasne i szczęśliwe życie, jakie dziś wykuwa sobie nasz naród.

Na transparentach załogi **WZPB im. Pierwszego Maja** błyszczą w słońcu białe litery: wskazania Wielkiego Stalina: — **„pokój będzie zachowany i utrwalony, jeżeli narody ujmą w swe ręce sprawę zachowania pokoju i będą broniły jej do końca".** Pod przewodem swych partii komunistycznych i robotniczych ludzie pracy całego świata zjednoczeni wspólną wolą utrzymania pokoju wprowadzają to wskazanie w życie.

J. PILICHOWSKI i M. KOZAK



Fragment pochodu 1-majowego w Płocku

Foto CAF St. Wdowiński

Manifestacja wdzięczności i braterstwa z Wielkim Związkiem Radzieckim

Wrocław

Rusza potężny pochód mas pracujących Wrocławia. Na czele grupy wybitnych przodowników pracy kroczy tokarz odznaczony **Złotym Krzyżem** Zasługi — tow. Mikulec, przodownik pracy z Fabryki Śrub „Archimedes", wyrabiający średnio 460 **procent normy. Dzierżąc w rękach czerwony sztandar, przychodzi on na manifestację pierwszomajową w chwili, kiedy po raz drugi wykonuje piąty rok zadań produkcyjnych naszej Sześciolatki.**

Do trybun zbliża się wielotysięczna załoga Pafawagu.

„20 procent załogi W-5 wykonało zadania produkcyjne Planu 6-letniego" — głosi transparent.

Ponad głowami licznej załogi Rafinerii Metali Kolorowych łopocą niebieskie chorągiewki z białymi gołąbkami pokoju i wielojęzyczne napisy „pokój".

„Żądamy zawarcia paktu pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami!".

Wraz z ludźmi pracy Wrocławia, w dniu Święta mas pracujących manifestowało tysiące młodzieży studiującej na wyższych uczelniach. Pochód studentów — przyszłej kadry naukowej i wysokokwalifikowanych inżynierów otwiera grupa przodowników nauki, którzy niosą dużych rozmiarów portret Towarzysza Bieruta. Na czele młodzieży uniwersyteckiej kroczy 250-osobowa grupa profesorów i naukowców. Wraz z starszą kadrą naukową w jednym szeregu, obok profesora dr **Mydlarskiego** — rektora Uniwersytetu, prof. dr. Jakubca, prof. dr. Ewy Malczyńskiej — idą młodzi **asystenci: Wyrwisz, Patrzałek i Rogacz, którzy mogą uczyć się dzięki władzy ludowej.**

Studenci Akademii Medycznej, Politechniki Wrocławskiej, Wyższej Szkoły Rolniczej wyrażają swoją głęboką wdzięczność dla Partii i Rządu ludowego za stworzenie im takich możliwości nauki. Padają okrzyki na cześć przodującej i postępowej nauki Związku Radzieckiego.

Maszeruje **sprężystym krokiem 5-tysięczna** rzesza sportowców, idą najlepsi zawodnicy — zasłużeni mistrzowie sportu, znani olimpijczycy, rekordziści polscy, sędziowie.

Złączona w jednym szeregu pod hasłem Frontu Narodowego maszeruje młodzież zetempowska i nienależąca do ZMP, partyjni i bezpartyjni, robotnicy, inżynierowie, urzędnicy, chłopi, młodzież szkolna z transparentami i szturmówkami. Obok starszych idą dzieci. **Wszyscy, którzy znaleźli się dziś na ulicach piastowskiego grodu manifestują swe gorące i patriotyczne uczucia przywiązania do Ziem Odzyskanych, swej wdzięczności do Armii Radzieckiej, za wyzwolenie naszego kraju spod jarzma kapitalizmu, manifestują wdzięczność narodowi radzieckiemu za okazywaną nam pomoc w budownictwie socjalistycznym.**

T. FLISIUK

Kraków

Gorącymi oklaskami, witani są budowniczowie pierwszego socjalistycznego miasta w Polsce — Nowej Huty.

Maszerują robotnicy **ZBM** z przodownikami pracy na czele. **„220 proc. normy"** — głosi szarfa przewieszona przez ramię **Stanisława Kardasa,** przodownika pracy, ślusarza. Ten wzorowy ZMP-owiec z dumą kroczy w pochodzie. Na wieść o zgonie **towarzysza Stalina zgłosił się do Partii i aby dać dowód, że pragnie być godnym miana bojownika sprawy pokoju i socjalizmu przed terminem zrealizował swoje zobowiązania 1-majowe.**

Z wielkim entuzjazmem witani są robotnicy odlewni staliwa, którzy niosą transparent: **„Strzeżmy wiernie przyjaźni i sojuszu ze Związkiem Radzieckim", „90 proc. ciężkich maszyn otrzymał Zakład Materiałów Ogniotrwałych ze Związku Radzieckiego"** — głosi transparent robotników koksowni. Dzięki tej przyjaźni powstaje Nowa Huta — największy obiekt Planu 6-letniego.

Za budowniczymi Nowej Huty idą w wielotysięcznym pochodzie przodujący chłopi województwa krakowskiego.

Idą artyści, literaci, pracownicy kultury i nauki. Maszerują sportowcy.

Owacyjnie manifestują swoją solidarność z klasą robotniczą

Naszą pracą rośnie nowa Polska — coraz silniejsza i bogatsza

Białystok

Nadciągają pierwsze kolumny manifestantów. Oto nadchodzą poczty sztandarowe, a tuż za nimi słuchacze Wojewódzkiej Szkoły Partyjnej. Za nimi załoga **Białostockiej Fabryki Sklejek,** załoga przodującego zakładu w kraju. W pierwszych szeregach idą młodzi przodownicy pracy, zetempowcy, **Antoni Habiński i Romuald Barańczuk** —którzy osiągają około 200 proc. normy.

Tuż za fabryką sklejek kolumna Fabryki Przyrządów i Uchwytów, która wykonała plan kwartalny w 108 proc.

Na czele kolumny zetempówki: tokarz **Eugenia Trzebatowicz,** wyrabiająca 265 proc. normy i **Anna Niedźwiedzka,** wyrabiająca 235 proc. normy.

Olbrzymi wykres wskazuje, że fabryka od 1950 roku przeszło pięciokrotnie powiększyła swoją produkcję.

Idą studenci **Szkoły Inżynierskiej.** Sztandar Zarządu Uczelnianego ZMP niesie przodownik nauki, tow. **Maculewicz...** Idą studenci Akademii Medycznej, przodownicy nauki **Jerzyma, Furman, Bulmanowska,** a wraz z nimi **poseł na Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej prof. Czystochorski, przodujący asystenci Jerowicz i Łukasiewicz.**

„Pokój", „Mir", „Frieden", skandują demonstranci.

Pokój — to przyszłość przechodzących przed trybuną dzieci, wznoszących okrzyki na cześć towarzysza Bieruta — to nowe piękne domy Białegostoku, których makiety przenoszą przed trybuną budowniczowie miasta. Powstaną one niedługo — nowe, wspaniałe bloki Białegostoku są tego dowodem.

Nadciąga trzytysięczna **kolumna** chłopów. Na jej czele robotnicy przodującego **PGR Ignatki.**

Mijają trybunę **mistrzowie wysokich urodzajów — Stefan Wołodźko, Jan Czyżewski, Stefania Dąbrowska.**

Przechodzą pionierzy nowej wsi — chłopi ze **spółdzielń produkcyjnych Czerewki — Zajączek, Dorożek i Jarosław.** Spółdzielcy z Czerewek osiągnęli w ub. roku 20 q żyta i 22 q jęczmienia z jednego ha.

J. WOLKOCHOŃ

Przodownicy pracy to nasza duma i chluba

Szczecin

Pochód pierwszomajowy otwiera załoga **Huty Szczecin,** przodującego w województwie zakładu pracy. Obok starych towarzyszy przodujących wytapiaczy idą w pochodzie pierwszomajowym młodzi wytapiacze, brygada gardzielowych tow. **Kotłowskiego,** przodujący wytapiacz **Pietryga i Klimek,** niosą zdobyty we współzawodnictwie sztandar przechodni Zarządu Wojewódzkiego ZMP.

Idą dumni ze swoich osiągnięć stoczniowcy szczecińscy. **1-majowe Święto powitali spuszczeniem na morze dwóch pełnomorskich jednostek.** Młodzi stoczniowcy manifestują w pochodzie pierwszomajowym swą niezłomną wolę walki o Plan Sześcioletni, wyrażają swe przywiązanie do Związku Radzieckiego, manifestują niezłomną wolę pogłębiania i umacniania przyjaźni z ZSRR, swą solidarność dla walczących o swoje prawa robotników Francji Włoch i innych państw kapitalistycznych.

Idą w pochodzie bohaterowie pracy, którzy wyróżnili się przy uruchomieniu największego w Europie taśmowca, zbudowanego przy pomocy Związku Radzieckiego.

Idą przodujący stauerzy i trymerzy oraz dźwigowi. Idzie w pierwszomajowym pochodzie zetempowiec **Aleksy Ziembida** — przodujący dźwigowy, który w tym roku obchodzi pięciolecie pracy w porcie.

A. KAZANA

Materiały sprawozdawcze z pochodu pierwszomajowego w Warszawie opracowała specjalna ekipa „Sztandaru Młodych" w składzie: Zieleński, Szymczykiewicz, Szczepański, Wiśniowski, Rakowski, Korotyńska i Rzeszot.

1 Maja w Moskwie

Wielka manifestacja jedności narodu radzieckiego w walce o zachowanie pokoju na świecie i zwycięstwo komunizmu w ZSRR

(dokończenie ze str. 1)

Po przemówieniu marszałka Bułganina rozlegają się dźwięki hymnu państwowego ZSRR. Melodia hymnu zlewa się z salwami salutu armatniego. Rozpoczyna się defilada.

Orkiestra gra marsza. Nieruchome dotychczas szeregi ruszają. Tuż za młodymi doboszami, wybijając krok, maszerują przed Mauzoleum bataliony akademii wojskowych. W ich szeregach jest niemało oficerów, których piersi zdobią złote gwiazdy Bohaterów Związku Radzieckiego, ordery i medale ZSRR — świadectwo ich bohaterskich czynów na polach bitew w latach walki z faszyzmem hitlerowskim.

Powiewa na wiosennym wietrze biało-niebieska flaga z czerwoną gwiazdą, sierpem i młotem — wojenna flaga marynarzy. Przez Czerwony Plac maszerują równymi szeregami, wybijając krok, spadkobiercy i kontynuatorzy pełnych chwały tradycji bojowych marynarki rosyjskiej.

W defiladzie wzięły udział oddziały artylerii i Tamańska dywizja piechoty, która za udział w bitwach Wielkiej Wojny Narodowej otrzymała zaszczytne miano gwardyjskiej. Przemaszerowały oddziały straży granicznej, uczniowie szkół wojskowych im. **Suworowa i Nachimowa.** Defiladę zamknęła olbrzymia zbiorowa orkiestra wojskowa.

Jednocześnie z defiladą wojsk lądowych odbywała się defilada lotnicza. Z olbrzymią szybkością przemknęły nad Placem Czerwonym pościgowce i inne samoloty, zbudowane przez radzieckich konstruktorów.

Po defiladzie wojskowej rozpoczął się potężny pochód ludności stolicy. Na Plac Czerwony wkroczyły kolumny ludzi pracy. Ze sztandarami i barwnymi transparentami, na których widniały słowa pierwszomajowych haseł KC KPZR maszerowały one wzdłuż starożytnych murów Kremla, witając stojących na trybunie Mauzoleum przywódców Partii Komunistycznej i Rządu Radzieckiego: **G. M. Malenkowa, Ł. P. Berię, W. M. Mołotowa, K. J. Woroszyłowa, N. S. Chruszczowa, Ł. M. Kaganowicza, A. J. Mikojana, M. Z. Saburowa, M. G. Pierwuchina.**

Załogi zakładów moskiewskich niosły plakaty, wykresy i makiety, ilustrujące twórczą pracę ludzi radzieckich. Nad szeregami widnieją ułożone z wielkich czerwonych róż słowa: „Naprzód — do komunizmu!" Niesione są portrety **W. Lenina, J. Stalina** i kierowników Rządu Radzieckiego, obramowane girlandami kwiatów. Niosą je włókniarze moskiewscy, robotnicy kombinatu „Trechgornaja Manufaktura". Wśród uczestników manifestacji jest wielu znakomitych majstrów - nowatorów produkcji, których twórczej inicjatywie i energii zawdzięcza ludność coraz więcej pięknych, wysoko wartościowych tkanin.

Włókniarzy zmieniają studenci Państwowego Uniwersytetu Moskiewskiego. W tym najstarszym wyższym zakładzie naukowym kraju studiuje przeszło 16.000 chłopców i dziewcząt pięćdziesięciu narodowości ZSRR. Wydaje się, że młodość sama wkroczyła na Plac Czerwony. Idą ci, którzy w przyszłości będą przeobrażać przyrodę, budować gmachy wysokościowe, idą przyszli geolodzy, fizycy, historycy. Płyną nad Placem radosne pieśni o ukochanej ojczyźnie, o szczęśliwym życiu młodzieży radzieckiej.

A oto kolumna Akademii Nauk ZSRR. W jej szeregach kroczą znakomici uczeni radzieccy, których prace mają olbrzymie znaczenie dla rozwoju gospodarki narodowej ZSRR. Niosą oni mapę Wołżańsko-Dońskiego Kanału Żeglownego im. Lenina. Naukowcy radzieccy wnieśli olbrzymi wkład w dzieło stworzenia tej wspaniałej budowli.

„Braterskie pozdrowienia wszystkim narodom walczącym o pokój, demokrację i socjalizm, przeciwko podżegaczom wojennym!" — to hasło 1-majowe KC KPZR wypisane jest na wielu transparentach. Masy pracujące Moskwy przesyłają gorące pozdrowienia wielkiemu narodowi chińskiemu. Niosą one portrety przewodniczącego Centralnego Rządu Ludowego Chińskiej Republiki Ludowej **Mao Tse-tunga,** premiera Państwowej Rady Administracyjnej Centralnego Rządu Ludowego Chińskiej Republiki Ludowej **Czou En-lai'a,** sekretarza KC Komunistycznej Partii Chin **Lu Szao-tsi,** zastępcy przewodniczącego Centralnego Rządu Ludowego Chińskiej Republiki Ludowej **Czu Teh.**

Nad kolumnami z różnych dzielnic stolicy widnieją portrety Prezesa Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej **Bolesława Bieruta,** przewodniczącego Rady Państwa PRL. **Aleksandra Zawadzkiego,** prezydenta Republiki Czechosłowackiej **A. Zapotocky'ego,** premiera Czechosłowacji — **V. Siroky'ego.**

Nad maszerującą kolumną kołysze się złoty łan pszenicy. Setki rąk podnoszą olbrzymie kłosy. Dokoła łanu posuwają się zielone pasma, jak gdyby pasy młodego lasu. Maszerują pracownicy ministerstw rolnictwa i skupu ZSRR i Federacji Rosyjskiej oraz Akademii Rolniczej im. Timiriazewa. Niosą oni plakaty nawołujące pracowników socjalistycznego rolnictwa i hodowli do nieustannej walki o zapewnienie obfitości produktów rolnych. I jak gdyby symbolizując olbrzymie sukcesy narodu radzieckiego na polu budownictwa pokojowego, ukazują się nad szeregami manifestantów uwite z czerwonego kwiecia słowa: „Rozkwitaj nasza ukochana Ojczyzno".

W Związku Radzieckim weszło w tradycję witać święta ogólnonarodowe wielkimi sukcesami produkcyjnymi. Toteż i teraz robotnicy przedsiębiorstw stołecznych przyszli na defiladę z meldunkami o swych zwycięstwach na polu pracy. Artystycznie wykonana tablica załogi zakładów „Sierp i Młot" ilustruje pomyślne wykonanie 4-miesięcznego planu produkcyjnego.

Ze swym znanym w całym kraju emblematem w postaci litery „M" przechodzą budowniczowie metra moskiewskiego. Dopiero niedawno zakończyli oni budowę wspaniałych podziemnych stacji metra: „Arbacka", „Smoleńska" i „Kijowska".

Maszerują kolumny za kolumnami. Wierni zasadzie internacjonalizmu, manifestanci niosą plakaty nawołujące do umocnienia przyjaźni między narodami. Nad szeregami widnieją portrety Prezesa Rady Ministrów Bułgarskiej Republiki Ludowej **Wyłko Czerwenkowa,** Przewodniczącego Prezydium Zgromadzenia Ludowego Bułgarii **G. Damianowa,** Prezesa Rady Ministrów Węgierskiej Republiki Ludowej **Matyasa Rakosi'ego,** Przewodniczącego Prezydium Węgierskiej Republiki Ludowej **Istvana Dobi,** Prezesa Rady Ministrów Rumuńskiej Republiki Ludowej **Gheorghiu Deja,** Przewodniczącego Prezydium Wielkiego Zgromadzenia Ludowego Rumunii **Petru Grozy,** Prezesa Rady Ministrów Albańskiej Republiki Ludowej **Envera Hodży,** Przewodniczącego Prezydium Zgromadzenia Ludowego Albanii **Omera Niszani,** Premiera Mongolskiej Republiki Ludowej **Cedenbala.**

Masy pracujące **Moskwy** serdecznie witając znajdujących się na trybunie wysłanników bohaterskiego narodu koreańskiego, niosą portrety Prezesa Rady Ministrów Koreańskiej Republiki Ludowo - Demokratycznej **Kim Ir Sena** i Przewodniczącego Prezydium Najwyższego Zgromadzenia Ludowego Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej **Kim Du Bona.**

Lud **Moskwy** przesyła pozdrowienia narodowi niemieckiemu walczącemu o jak najszybsze zawarcie traktatu pokojowego, o utworzenie jednolitych, niezawisłych, miłujących pokój, demokratycznych Niemiec. Uczestnicy manifestacji niosą portrety Prezydenta NRD **Wilhelma Piecka,** Premiera NRD **Otto Grotewohla** i sekretarza generalnego Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności **Waltera Ulbrichta.** Nad kolumnami widnieją portrety sekretarza generalnego Francuskiej Partii Komunistycznej **Maurice Thoreza** sekretarza generalnego Włoskiej Partii Komunistycznej **Palmiro Togliatti,** przewodniczącego Krajowego Komitetu Komunistycznej Partii USA **Williama Fostera,** sekretarza generalnego Komunistycznej Partii Hiszpanii **Dolores Ibarruri,** sekretarza generalnego Komunistycznej Partii Wielkiej Brytanii **Harry Pollitta,** prezydenta Demokratycznej Republiki Vietnamu **Ho Szi Mina,** sekretarza generalnego Komunistycznej Partii Indii **Adżoj Ghosza,** sekretarza generalnego Krajowego Komitetu Komunistycznej Partii Brazylii **Luisa Carlosa Prestesa.**

W powodzi kwiatów maszeruje kolumna wielotysięcznej załogi zakładów samochodowych im. Stalina. „Pokój światu!", „O pokój, demokrację i socjalizm!" — słowa te widnieją na transparentach, niesionych przez budowniczych samochodów, którzy swą pokojową pracą umacniają potęgę radzieckiej ojczyzny, pomyślnie wykonują zadania piątej 5-latki. Za nimi idą robotnicy zakładów „Dynamo" im. Kirowa. Dla uczczenia Święta 1 Maja wyprodukowali oni ok 200 potężnych silników i wiele aparatów elektrycznych ponad plan. Nad nimi powiewają transparenty z hasłami: „O pokój, o komunizm!".

Ludzie radzieccy pragną żyć w pokoju i przyjaźni ze wszystkimi narodami. Aprobują oni w pełni politykę zagraniczną Związku Radzieckiego — niewzruszoną politykę zachowania i utrwalenia pokoju, walki przeciwko przygotowywaniu i rozpętywaniu nowej wojny światowej, politykę współpracy międzynarodowej i rozwoju stosunków gospodarczych ze wszystkimi krajami. Toteż i w radosnym dniu Święta 1 Maja masy pracujące stolicy radzieckiej wznoszą okrzyk: „Niech żyje pokój między narodami". Niosą oni plakaty z hasłem 1-majowym KC KPZR: „Nie ma takich spornych lub nierozwiązanych problemów, których nie można byłoby rozwiązać w drodze pokojowej, na zasadzie wzajemnego porozumienia zainteresowanych krajów".

Na plac wkraczają **sportowcy,** którzy zamykają pochód. Niosą oni olbrzymi transparent z hasłem: „Naprzód, do zwycięstwa komunizmu!".

Uroczystości 1-majowe w Moskwie, podobnie jak i w całym kraju, minęły jako wspaniała manifestacja jedności narodu radzieckiego, jego zespolenia się wokół Partii Komunistycznej i Rządu Radzieckiego.

Radość i dumę z osiągniętych sukcesów manifestowały masy pracujące krajów ludowo-demokratycznych w pochodach pierwszomajowych

Chiny

Radosne manifestacje odbyły się 1 Maja w miastach i wsiach Chińskiej Republiki Ludowej.

W **Pekinie** zdążały od rana na centralny plac stolicy Chin kolumny manifestantów — robotników przedsiębiorstw pekińskich, kolejarzy, chłopów z okolicznych wsi, urzędników, pracowników nauki, artystów, sportowców, **młodych pionierów** itd.

Na głównej trybunie zebrali się przywódcy **Chińskiej Partii** Komunistycznej i innych stronnictw demokratycznych oraz wybitni działacze społeczni. Na bocznych trybunach — przodownicy przemysłu i rolnictwa, przedstawiciele mniejszości narodowych, uczeni, delegaci organizacji społecznych, członkowie korpusu dyplomatycznego, liczni goście przybyli ze Związku Radzieckiego, krajów demokracji ludowej i innych krajów zagranicznych. Wśród gości zajęli miejsca na trybunach członkowie polskiego zespołu pieśni i tańca „Mazowsze", który bawi na wystepach gościnnych w Chinach Ludowych.

O godz. 10 ukazał się na głównej trybunie wódz narodu chińskiego **Mao Tse-tung** w otoczeniu członków KC Chińskiej Partii Komunistycznej i Centralnego Rządu Ludowego. Zebrani przyjęli entuzjastyczną owacją Mao Tse-tunga i jego najbliższych współpracowników.

Manifestację zagaił krótkim przemówieniem mer **Pekinu Peng Czen.** Przypomniał on ogromne sukcesy Chin Ludowych w różnych dziedzinach gospodarki i kultury. Naczelnym naszym zadaniem w obecnej chwili — oświadczył Peng Czen — jest walka o wykonanie planu gospodarczego oraz w obronie pokoju na Dalekim Wschodzie i na całym świecie.

Orkiestra odegrała chiński hymn narodowy i Międzynarodówkę. 28 salw armatnich oznajmiło początek pochodu pierwszomajowego.

Przed trybunami przechodziły w ciągu trzech godzin gęste szeregi manifestantów. W pochodzie widniały niezliczone transparenty ilustrujące osiągnięcia narodu chińskiego i nieprzerwany wzrost jego stopy życiowej.

Ze szczególnym entuzjazmem witano malownicze grupy młodzieży, kolumny przodowników pracy z różnych gałęzi przemysłu, delegacje ludności chłopskiej, weteranów armii ludowowyzwoleńczej. Poszczególne grupy defilujące przed trybuną honorową, obsypywały kwiatami Mao Tse-tunga i jego współpracowników.

Ogółem w manifestacji wzięło udział pół miliona osób.

O wspaniałej manifestacji pierwszomajowej donoszą również z **Szanghaju.** Uczestniczyło w niej około 600 tysięcy osób, najlepszych przedstawicieli robotników, chłopów i inteligencji.

Niemiecka Republika Demokratyczna

W dniu Święta 1 Maja **stolica** Niemiec — **Berlin** przybrała odświętną szatę. Już w godzinach rannych na ulicach demokratycznego sektora Berlina panowało wielkie ożywienie. Ze wszystkich krańców miasta tłumy manifestantów podążały w kierunku Placu Marksa-Engelsa.

Na trybunie honorowej zajęli miejsca: premier Niemieckiej Republiki Demokratycznej **Otto Grotewohl,** sekretarz generalny Komitetu Centralnego Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności (SED) **Walter Ulbricht,** przewodniczący Izby Ludowej **Johannes Dieckmann,** członkowie Biura Politycznego KC SED, członkowie rządu, przedstawiciele partii demokratycznych i organizacji masowych. Przybyli również: przewodniczący Radzieckiej Komisji Kontrolnej w Niemczech gen. **Czujkow,** doradca polityczny przewodniczącego Radzieckiej Komisji Kontrolnej **P. F. Judin,** szef Misji Dyplomatycznej ZSRR w Niemieckiej Republice Demokratycznej, poseł nadzwyczajny i pełnomocny **Iljiczew** oraz przedstawiciele misji dyplomatycznych krajów demokracji ludowej.

Przed rozpoczęciem pochodu pierwszy sekretarz berlińskiej organizacji SED **Hanz Jendretzky** wygłosił krótkie przemówienie do zebranych.

Podkreślił on, **że w dniu** 1 Maja masy pracujące Berlina i całych Niemiec, jak również masy pracujące wszystkich krajów, jednoczą się w walce o zawarcie paktu pokoju między 5 wielkimi mocarstwami. Mówca stwierdził, że naród niemiecki żąda zwołania konferencji 4 mocarstw dla pokojowego rozwiązania problemu Niemiec i Berlina.

Mówca zwrócił się do ludności Berlina zachodniego z wezwaniem, aby wraz z mieszkańcami demokratycznego sektora Berlina prowadziła zdecydowaną walkę przeciwko faszyzmowi i wojnie.

W potężnej **manifestacji 1-majowej,** która odbyła się w **Berlinie,** wzięło udział ok. miliona mieszkańców miasta z wszystkich sektorów stolicy. Masy pracujące NRD szczególnie serdecznie witały przybyłych na manifestację mieszkańców zachodnich sektorów Berlina, którzy z dnia na dzień coraz bardziej wzmagają walkę przeciwko polityce wojny i nędzy. 1-majowa manifestacja, jedna z najpotężniejszych w historii miasta, trwała 7 godzin.

Masowe manifestacje 1-majowe odbyły się w **Dreźnie, Lipsku, Halle, Rostoku,** we **Frankfurcie n/Odrą, Magdeburgu** i innych miastach Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Czechosłowacja

Masy pracujące Czechosłowacji obchodziły w roku bieżącym święto robotnicze 1 Maja pod hasłem: „Pod sztandarem Lenina i Stalina, wierni nakazom Klementa Gottwalda — naprzód do **socjalizmu".**

W stolicy republiki — **Pradze** —odbyła się imponująca manifestacja pierwszomajowa. Na Placu Wacława, tonącym w powodzi czerwieni oraz sztandarów czechosłowackich i radzieckich, udekorowanych transparentami głoszącymi hasła Frontu Narodowego, portretami **Lenina, Stalina, Gottwalda,** Prezydenta Republiki **A. Zapotocky'ego,** Prezesa Rady Ministrów ZSRR **G. M. Malenkowa,** oraz innych przywódców międzynarodowego proletariatu, odbył się wspaniały pochód około 400 tys. mieszkańców **Pragi.**

Z łopocącymi **na wietrze sztandarami, z pieśnią na ustach i z naręczami** kwiecia **w dłoniach** prażanie w ciągu czterech niemal godzin defilowali przed trybunami, na których znajdowali się: prezydent **A. Zapotocky,** członkowie rządu z premierem **V. Sirokym** na czele, członkowie KC KPCz i działacze Frontu Narodowego, przedstawiciele korpusu dyplomatycznego, delegacje zagraniczne i czechosłowaccy przodownicy pracy.

Po odegraniu hymnów, zebrani w głębokim skupieniu wysłuchali przemówienia prezydenta A. Zapotocky'ego.

Podkreślił on, że mimo bolesnej straty, jaką poniosły ostatnio masy pracujące całego świata i naród czechosłowacki z powodu śmierci **Józefa Stalina** i **Klementa Gottwalda,** lud czechosłowacki, jak zawsze, wita tegoroczne Święto 1 Maja niezłomnie zdecydowany pod kierownictwem swej partii komunistycznej nadal ofiarnie walczyć o sprawę pokoju i socjalizmu.

Po przemówieniu prezydenta Zapotocky'ego rozpoczęła się imponująca manifestacja ludności stolicy CSR. Czoło pochodu tworzyły szeregi członków Związku Młodzieży Czechosłowackiej, pionierów i sportowców. Wśród sportowców przemaszerowali również członkowie polskiej drużyny piłki nożnej, którzy wezmą udział **w** międzynarodowym spotkaniu **w** Pradze.

Na czele pochodu niesiono wśród flag portrety **Stalina, Gottwalda, Zapotocky'ego, Malenkowa, Mao Tse-tunga, Bolesława Bieruta, Thoreza** i innych przywódców międzynarodowego ruchu robotniczego. Przed trybunami defilowały niekończące się szeregi robotników praskich zakładów przemysłowych, pracowników urzędów centralnych, pracowników spółdzielń produkcyjnych, żołnierzy, milicjantów, przedstawicieli świata kultury, młodzieży szkolnej i akademickiej itd.

Jasnym błękitem odcinały się w szeregach bluzy członków Związku Młodzieży, bielą wrzynały się w pochód kolumny pracowników służby zdrowia i koszule pionierskie, mieniły się gamą barw stroje ludowe.

(dokończenie na str. 4)

O niezawisłość narodową, o pokój, o swobody demokratyczne

Potężne manifestacje pierwszomajowe w krajach kapitalistycznych

Francja

Mimo ulewnego deszczu, nieprzebrane tłumy ludzi pracy Paryża i okręgu paryskiego wzięły udział w tegorocznej manifestacji pierwszomajowej, połączonej z tradycyjnym pochodem z placu de la Nation na plac Bastylii. **Manifestacje odbyły się pod hasłami jedności akcji w walce o wolność przeciwko spiskowi rządowemu i o pokój.**

Do manifestujących tłumów przemówił sekretarz generalny związków zawodowych okręgu paryskiego i sekretarz CGT, **Henaff.**

Włochy

W dniu święta 1 Maja niemal **wszyscy** robotnicy włoscy wstrzymali się od pracy, aby wziąć masowy udział w wiecach i manifestacjach, organizowanych w całych Włoszech przez Włoską Powszechną Konfederację Pracy.

W Rzymie odbył się na **Piazza del Popolo** olbrzymi wiec, w którym wzięło udział przeszło 100 tys. osób. Do zebranych przemówił sekretarz generalny Powszechnej Konfederacji Pracy **Di Vittorio.**

O wielkich wiecach i potężnych manifestacjach mas pracujących donoszą również z **Mediolanu, Turynu, Bolonii** i wielu innych miast włoskich.

Sekretarz generalny Włoskiej Partii Komunistycznej **Palmiro Togliatti wydał z okazji święta** 1 Maja odezwę do młodych robotników włoskich, aby wzięli masowy udział w manifestacjach pierwszomajowych.

Stany Zjednoczone

W dniu 1 maja **na placu** Union Square w Nowym Jorku odbył się z okazji Święta 1 Maja wiec, w którym wzięło udział wiele tysięcy robotników. Na wiecu wysunięto żądania zapewnienia pokoju i zagwarantowania praw demokratycznych.

Uczestnicy wiecu przybyli z setkami sztandarów, na których widniały hasła pokojowe, jak: „Pokój natychmiast", „Żądamy budżetu pokoju a nie wojny".

Około tysiąca konnych i pieszych policjantów patrolowało place i sąsiednie ulice.

Niemcy zachodnie

W miastach zachodnio - niemieckich odbyły się potężne demonstracje pierwszomajowe, w czasie których **masy pracujące protestowały przeciwko wojennej polityce reżimu bońskiego, domagając się zjednoczenia Niemiec i utworzenia demokratycznego i miłującego pokój państwa niemieckiego.**

Przeszło 20 tysięcy mieszkańców **Mannheimu** manifestowało w dniu święta klasy robotniczej na rzecz zjednoczenia Niemiec. Przedstawiciel organizacji związkowych Mannheimu **Theo Pirker** wezwał wszystkich ludzi pracy w Niemczech zach. do walki przeciwko reakcyjnej ordynacji wyborczej rządu bońskiego i przeciwko remilitaryzacji Niemiec.

Podczas demonstracji w **Monachium** doszło do zajść z policją.

W pierwszomajowej demonstracji ludzi pracy **Norymbergi**, która odbyła się pod znakiem walki o pokój i przywrócenie jedności Niemiec, uczestniczyło około 20 tysięcy robotników — **członków różnych ugrupowań politycznych. Demonstranci przeszli ulicami miasta śpiewając bojowe pieśni klasy robotniczej i wznosząc okrzyki przeciwko układom wojennym z Bonn i Paryża i wojennej polityce Adenauera.**

Austria

W Wiedniu odbyła się potężna manifestacja pierwszomajowa, zorganizowana przez Komunistyczną Partię Austrii.

O godz. 11 zgromadziło się na **Placu Stalina** kilkadziesiąt tysięcy robotników, studentów, rzemieślników, urzędników, kobiet i emerytów.

Z trybuny, ustawionej przed gmachem parlamentu, witali pochód przywódcy Komunistycznej Partii Austrii z **Koeplenigiem** na czele.

Japonia

Święto **1 Maja** było uroczyście obchodzone w całej Japonii. W **Tokio,** na placu przed świątynią Meidzi Bzingu, odbył się olbrzymi wiec, który zgromadził przeszło pół miliona uczestników z Tokio i okolic podmiejskich.

Przemówienia na wiecu wygłosili przedstawiciele szeregu partii, m. in. partii robotniczo-chłopskiej, Komunistycznej Partii Japonii, przedstawicielki organizacji kobiecych, działacze społeczni itp.

Wiec odbył się pod hasłem protestu przeciwko remilitaryzacji Japonii, pod hasłem walki o zakończenie wojny w Korei.

Finlandia

Masy pracujące Finlandii uroczyście obchodziły święto 1 Maja. Na apel zjednoczonego pierwszomajowego komitetu robotników **Helsinek** masy pracujące stolicy Finlandii wyszły na ulicę, aby wziąć udział w manifestacji i potężnym wiecu.

Manifestanci nieśli plakaty i transparenty z napisami, nawołującymi do walki o pokój i demokrację, do umacniania przyjaźni między Finlandią i Związkiem Radzieckim, do walki o podniesienie stopy życiowej ludzi pracy.

Szwecja

Pierwszomajowa manifestacja ludzi pracy w Sztokholmie odbyła się pod hasłami mobilizacji szerokich mas do walki o niezawisłość narodową, pokój i demokrację, o pełne zatrudnienie, poprawę warunków bytu. W manifestacjach **obok komunistów masowy udział wzięli szeregowi członkowie partii socjaldemokratycznej.**

Kolumny manifestantów przeciągnęły ulicami miasta, niosąc plakaty i transparenty z hasłami, rzuconymi przez Komunistyczną Partię Szwecji: **„O przyjaźń między narodami, o pokój!", „O niezawisłość narodową, demokrację i socjalizm!"** itp.

Pochód zakończył się wielkim wiecem.

Dania

Z **Kopenhagi donoszą, że** pierwszomajowa demonstracja ludności pracującej stolicy Danii **odbyła się pod hasłami walki o pokój, demokrację i socjalizm. W demonstracji wzięło udział ponad 50 tysięcy mieszkańców Kopenhagi.**

Uczestnicy demonstracji nieśli transparenty, na których widniały hasła rzucone przez partię komunistyczną: **„Dania musi wystąpić z bloku atlantyckiego!", „Nie dopuścimy do rozlokowania wojsk obcych na terytorium Danii!".**

Belgia

W piątek, 1 Maja odbyła się w Brukseli wielka demonstracja pierwszomajowa zorganizowana na wezwanie Komunistycznej Partii Belgii.

Kolumny demonstrantów przeciągnęły ulicami miasta niosąc czerwone sztandary i transparenty z hasłem: **„Niech żyje pokój!".**

Z rokowań o rozejm w Korei

Wszyscy jeńcy nie podlegający bezpośredniej repatriacji powinni być skierowani do państwa neutralnego

Oświadczenie gen. Nam-Ira

W dniu 1 maja w Panmundżonie na posiedzeniu plenarnym obu delegacji uczestniczących w rokowaniach o rozejm w Korei, szef delegacji koreańsko-chińskiej gen. Nam Ir złożył następujące oświadczenie:

— Wskazaliśmy już, że po przyjęciu zasady przekazania do państwa neutralnego, którego kandydatura uzgodniona będzie przez obie strony, jeńców wojennych nie podlegających repatriacji bezpośrednio po zawarciu rozejmu, gotowi jesteśmy podać, który neutralny kraj azjatycki proponujemy i przeprowadzić z wami konsultację w tej sprawie. Uwagi, z jakimi wystąpiliście wczoraj w związku z tą propozycją naszej strony, nie przyczyniają się do postępu rokowań. Nasza strona całkowicie uznaje fakt, że wszystkie państwa wchodzące do komisji mającej sprawować kontrolę nad wykonaniem warunków rozejmu, są państwami neutralnymi.

Nie wyobrażamy sobie, w jaki sposób można poważnie omawiać sprawę wyznaczenia państwa neutralnego przed uregulowaniem przez obie strony kwestii wysłania do państwa neutralnego jeńców nie podlegających bezpośredniej repatriacji. Najrozsądniejszy sposób uregulowania rozbieżności między obu stronami w sprawie repatriacji jeńców wojennych polega na tym, by skierować do państwa neutralnego jeńców nie podlegających bezpośredniej repatriacji, ażeby strona, do której jeńcy ci należą, mogła udzielić im wyjaśnień w celu rozproszenia ich obaw, co umożliwi im powrót do ojczyzny.

Uważamy, że skierowanie do państwa neutralnego jeńców wojennych nie podlegających bezpośredniej repatriacji i przeprowadzenie wśród nich przez stronę zainteresowaną akcji wyjaśniającej, ażeby umożliwić im w ten sposób powrót do ojczyzny jest metodą najbardziej humanitarną, podczas gdy odmawianie im takiej możliwości jest nieludzkie.

Początkowo wasza strona zgadzała się na naszą propozycję w sprawie skierowania do państwa neutralnego jeńców wojennych, którzy nie zostaną bezpośrednio repatriowani. W swym wczorajszym oświadczeniu wasza strona uczyniła jednak krok wstecz, twierdząc, że jeńcy wojenni nie repatriowani bezpośrednio po zawarciu rozejmu, powinni być uwolnieni na miejscu — w strefie kontrolowanej przez stronę, która trzymała ich w niewoli. Stanowisko takie w żaden sposób nie przyczynia się do postępu w rokowaniach. Pozostaje to w całkowitej sprzeczności z waszymi deklaracjami o dążeniu do jak najrychlejszego zawarcia rozejmu w Korei.

Postęp w rokowaniach między obu stronami osiągnięty być może jedynie w tym wypadku, jeżeli obie strony będą działały w duchu wzajemnego kompromisu i dążyć będą wspólnie do **osiągnięcia** porozumienia.

*

Agencja Nowych Chin donosi z Panmundżonu, że na sobotnim posiedzeniu delegacji obu stron prowadzących rokowania w sprawie rozejmu w Korei przewodniczący delegacji koreańsko-chińskiej generał **Nam Ir** złożył oświadczenie, w którym stwierdził m. in.:

— Poinformowaliśmy już waszą stronę na poprzednich posiedzeniach, że zamierzamy wysunąć wniosek, aby ci jeńcy wojenni, którzy nie zostaną repatriowani bezpośrednio po zawarciu rozejmu, zostali skierowani do jednego z azjatyckich krajów neutralnych.

Wasza strona twierdzi, że żaden azjatycki kraj neutralny nie jest odpowiedni. Nie zgadzamy się z takim stanowiskiem.

Dla dobra postępu rokowań — oświadczył dalej generał Nam Ir — uważamy, że zasada skierowania do państwa neutralnego tych jeńców, którzy nie będą repatriowani bezpośrednio po zawarciu rozejmu, powinna być natychmiast ustalona za zgodą obu stron. Chcielibyśmy usłyszeć konstruktywne propozycje waszej strony w tej sprawie.

Agencja Nowych Chin podkreśla, że na posiedzeniu sobotnim delegacja amerykańska oponowała nadal przeciwko projektowi wysłania jeńców nie repatriowanych bezpośrednio po zawarciu rozejmu do uzgodnionego przez obie strony państwa neutralnego pod pretekstem, że będzie to wymagało odbycia przez jeńców niepotrzebnej podróży.

Generał Nam Ir stwierdził w związku z tym, że delegacja amerykańska nie czyni nadal żadnych wysiłków w kierunku uregulowania całokształtu zagadnienia jeńców wojennych i wyraził nadzieję, że zmieni ona swe niesłuszne stanowisko w tej sprawie.

Obie strony postanowiły, że następne posiedzenie odbędzie się w dniu 4 maja o godz. 11 przed południem.

★

Na sobotnim posiedzeniu oficerów łącznikowych delegacja strony przeciwnej wysunęła nieuzasadniony zarzut, że strona koreańsko-chińska nie dokonała repatriacji 375 chorych i rannych jeńców wojennych.

W związku z tym przewodniczący grupy oficerów łącznikowych strony koreańsko-chińskiej generał Li San Czo oświadczył m. in.:

— Zgodnie z postanowieniami Konwencji Genewskiej i porozumieniem zawartym przez obie strony, dokonaliśmy repatriacji wszystkich tych chorych i rannych jeńców wojennych, którzy mieli być repatriowani.

Początkowo zakomunikowaliśmy, że dokonamy repatriacji 600 chorych i rannych jeńców waszej strony. Następnie włączyliśmy do repatriacji tych chorych i rannych jeńców, którzy zostali wzięci do niewoli już po podpisaniu porozumienia w sprawie repatriacji. Oprócz jeńców, których stan zdrowia nie pozwalał na repatriację — dokonaliśmy repatriacji wszystkich waszych chorych i rannych jeńców — ogółem 684 osoby.

Mimo to wasza strona, opierając się na pozbawionych wszelkich podstaw wiadomościach, wysuwa nieuzasadniony zarzut, że pod naszą kontrolą znajdują się w dalszym ciągu chorzy i ranni jeńcy wojenni, których stan zdrowia pozwala na repatriację. W interesie postępu rokowań w sprawie rozejmu obie strony powinny się opierać jedynie na faktach, a nie na pozbawionych podstaw i nie sprawdzonych wiadomościach.

Radość i dumę z osiągniętych sukcesów

manifestowały masy pracujące krajów ludowo-demokratycznych w pochodach pierwszomajowych

(dokończenie ze str. 3)

Przez cały czas trwania manifestacji Plac Wacława rozbrzmiewał okrzykami wznoszonymi na cześć Związku Radzieckiego, Komunistycznej Partii Czechosłowacji, Prezydenta Zapotocky'ego, Chin Ludowych i krajów demokracji ludowej.

Bułgaria

Naród bułgarski **uroczyście** i **radośnie** obchodził dzień 1 Maja. Masy pracujące Bułgarii powitały święto pierwszomajowe wspaniałymi sukcesami produkcyjnymi. Pierwszy pięcioletni narodowy plan gospodarczy wykonany został w 3 lata i 10 miesięcy.

W dniu **1 Maja we wszystkich** miastach i wsiach Bułgarii odbyły się masowe manifestacje pierwszomajowe.

Plac 9 Września **w Sofii** został odświętnie udekorowany. Widniały tu hasła pierwszomajowe pozdrawiające Bułgarską Partię Komunistyczną, wielki Związek Radziecki, Komunistyczną Partię Związku Radzieckiego i masy pracujące całego świata, hasła nawołujące do walki o pokój. Na centralnej trybunie Mauzoleum **Georgi Dymitrowa** zajęli miejsca, witani gorącymi oklaskami, sekretarz generalny KC Bułgarskiej Partii Komunistycznej i przewodniczący Rady Ministrów **Wyłko Czerwenkow,** przywódcy partii komunistycznej i członkowie rządu, ambasador Związku Radzieckiego w Bułgarii **M. F. Bodrow,** bohaterowie pracy socjalistycznej oraz wybitni przedstawiciele nauki i sztuki.

Naród bułgarski **zamanifestował w dniu 1 Maja swe oddanie dla partii komunistycznej, rządu ludowego i potężnego obozu pokoju, któremu przewodzi Związek Radziecki.**

Rumunia

1 Maja w Bukareszcie odbyła się potężna manifestacja z udziałem setek tysięcy ludzi pracy. Uroczystości rozpoczęły się na Placu im. J. W. Stalina.

Członek Biura Politycznego KC Rumuńskiej Partii Robotniczej i wicepremier **Kivu Stoica** powitał serdecznie uczestników manifestacji. Podkreślił on, że w dniu 1 Maja masy pracujące całego świata demonstrują pod hasłem walki o pokój.

Nie kończące się kolumny robotników niosły transparenty i tablice obrazujące wielkie sukcesy różnych gałęzi przemysłu. W pochodzie szli m. in. młodzi robotnicy — członkowie brygad produkcyjnych na wielkich budowlach, którzy podjęli współzawodnictwo na cześć IV Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów, który odbędzie się latem br. **w Bukareszcie.**

Manifestacja pierwszomajowa **w Bukareszcie,** która trwała przeszło 5 godzin, upłynęła pod hasłem walki o pokój i współpracę między narodami, pod hasłem gorącej miłości do wielkiego Związku Radzieckiego.

Albania

W stolicy **Albanii odbyła** się tradycyjna manifestacja pierwszomajowa z udziałem około 60 tysięcy osób. Manifestantów powitał w imieniu Rady Centralnej Związków Zawodowych Albanii, **Pilo Peristeri.**

W pochodzie niesiono transparenty ilustrujące sukcesy albańskich mas pracujących w dziedzinie wykonania planu państwowego. „Naprzód w walce o wykonanie planu pięcioletniego!", „Niech żyje pokój na całym świecie!", „Niech żyje przyjaźń naszego narodu z narodami ZSRR!".

Mongolska Republika Ludowa

Masy pracujące **Mongolskiej** Republiki Ludowej obchodziły Święto 1 Maja uroczyście i w radosnym nastroju. Od wczesnego rana ze wszystkich stron stolicy Mongolii Ułan-Bator napływali manifestanci na plac Suhe-Batora.

W imieniu rządu Republiki i KC Mongolskiej Partii Ludowo-Rewolucyjnej wygłosił przemówienie powitalne do zebranych wicepremier **Szirendyb.** Następnie przedefilowały przed trybuną oddziały miejscowego garnizonu.

Z kolei ruszył **pochód** mas pracujących z pocztem sztandarowym na czele. Na wielu sztandarach widniał gołąb pokoju, symbolizujący dążenia narodu mongolskiego.

Oświadczenie min. spraw. zagr. Kanady w sprawie rokowań w Panmundżon

Kanadyjski minister spraw zagranicznych **Pearson,** złożył dnia 30 kwietnia w Izbie Gmin oświadczenie, w sprawie rokowań w **Panmundżon. Pearson** oświadczył:

Kanada nie poprze stanowiska dowództwa sił zbrojnych ONZ o ile odrzuci ono wybór jednego z krajów azjatyckich jako neutralnego państwa, które podjęłoby się kontroli nad jeńcami wojennymi, odmawiającymi powrotu do domu.

Przewodniczący japońskiego komitetu obrony pokoju wzywa prez. Eisenhowera do zaprzestania ognia w Korei

Agencja Nowych Chin podaje, na podstawie doniesień z **Tokio,** że przewodniczący japońskiego komitetu obrony pokoju **Ojama** wystosował list otwarty do prezydenta USA **Eisenhowera,** wzywający do niezwłocznego zaprzestania ognia w Korei.

Ojama podkreśla w swym liście, że od chwili wybuchu wojny koreańskiej giną w Korei ludzie i ulegają zniszczeniu bezcenne wartości, że wskutek tej wojny wzmogło się napięcie w stosunkach międzynarodowych, a narodowi japońskiemu grozi stałe niebezpieczeństwo, że i on wciągnięty zostanie do tej wojny.

Wielka jedność narodu radzieckiego

Artykuł wstępny „Prawdy"

„Prawda" zamieszcza artykuł wstępny pt. „Wielka jedność narodu radzieckiego", w którym stwierdza m. in.:

Naród radziecki **uroczyście** i radośnie obchodził 1 Maja — dzień międzynarodowej solidarności mas pracujących, dzień braterstwa robotników wszystkich krajów. W dniu 1 Maja masy pracujące Związku Radzieckiego z nową siłą zamanifestowały niezłomną jedność i zwartość wokół ukochanej Partii Komunistycznej, jej Komitetu Centralnego, wokół ukochanego Rządu Radzieckiego.

Masy pracujące naszej wielkiej Ojczyzny — pisze dalej „Prawda" — święcą dzień 1 Maja w warunkach pokojowego budownictwa komunistycznego, w atmosferze nowych wielkich sukcesów w gospodarczym i kulturalnym rozwoju kraju.

Nieustannie podnosi się poziom życia robotników, chłopów, inteligencji — wszystkich ludzi pracy Związku Radzieckiego. Dobitnym tego wyrazem jest przeprowadzona niedawno nowa, szósta z kolei w ostatnich latach, wielka zniżka cen artykułów **spożywczych** i towarów przemysłowych, w wyniku której znacznie wzrosły dochody robotników, chłopów i inteligencji.

Sukcesy te — to rezultat ofiarnej pracy narodu radzieckiego, realizacji mądrej polityki Partii Komunistycznej i Rządu Radzieckiego.

Naród radziecki jednomyślnie aprobuje i popiera politykę wewnętrzną i zagraniczną Partii i Rządu. W tej wielkiej jedności i zwartości Partii Komunistycznej, Rządu Radzieckiego i narodu — tkwi siła i niezwyciężoność naszej ojczyzny, gwarancja pomyślnego rozwiązania zadań budownictwa komunistycznego. Partia Komunistyczna nieustannie wychowuje masy w duchu radzieckiej ideologii przyjaźni narodów, w duchu internacjonalizmu proletariackiego. Naród radziecki, wierny sztandarowi internacjonalizmu proletariackiego, umacnia i rozszerza stosunki przyjaźni, wieczystą i niezłomną przyjaźń z wielkim narodem chińskim, z masami pracującymi wszystkich krajów demokracji ludowej, z masami pracującymi całego świata.

Masy pracujące krajów demokracji ludowej, natchnione przykładem Związku Radzieckiego, pomyślnie kroczą drogą budowy nowego życia. Masowe manifestacje pierwszomajowe, które odbyły się w Chińskiej Republice Ludowej, Polsce, Czechosłowacji, na Węgrzech, w Rumunii, Bułgarii, Albanii, w Niemieckiej Republice Demokratycznej, w Mongolskiej Republice Ludowej — to dobitny wyraz ogromnego rozwoju politycznego i entuzjazmu pracy mas w krajach demokracji ludowej, ich nieugiętej woli umacniania obozu pokoju, demokracji i socjalizmu, największej zdobyczy narodów.

Rząd Radziecki uważa, że nie ma takich problemów międzynarodowych, które nie mogłyby być rozwiązane w drodze pokojowej. Powita on wszelkie kroki innych rządów, rzeczywiście zmierzające do rozładowania napiętej sytuacji międzynarodowej. Rząd Radziecki pragnie przy tym jednego — by oświadczenia kierowników tych rządów zostały poparte czynami.

Pakt pokoju — rękojmią utrwalenia pokoju na całym świecie

Odpowiedź rządu CSR na pismo Komisji Kongresu Narodów w Obronie Pokoju

Jak podaje Czechosłowacka Agencja Telegraficzna, **premier Republiki Czechosłowackiej V. Siroky wystosował do członków Komisji Kongresu Narodów w Obronie Pokoju depeszę następującej treści:**

„Rząd Republiki Czechosłowackiej z całkowitą aprobatą przyjął pisma Panów, stwierdzające, że z polecenia Kongresu Narodów w Obronie Pokoju skierowali Panowie do pięciu wielkich mocarstw apel o zawarcie paktu pokoju. W piśmie swym prosili Panowie jednocześnie o poparcie tego apelu.

Polityka rządu Republiki Czechosłowackiej, która niezłomnie broni interesów miłującego pokój narodu czechosłowackiego i konsekwentnie domaga się demokratycznej i pokojowej współpracy między narodami — odpowiada w całej pełni żądaniom światowego ruchu obrońców pokoju.

Rząd czechosłowacki w pełni popiera propozycję, aby pięć wielkich mocarstw, na których, zgodnie z Kartą NZ, spoczywa główna odpowiedzialność za utrzymanie pokoju, odbyło konferencję i na podstawie obowiązujących układów międzynarodowych i w duchu poszanowania prawa międzynarodowego oraz demokratycznych praw wszystkich narodów rozwiązało sporne problemy międzynarodowe.

Rząd czechosłowacki jest głęboko przekonany, że zawarcie paktu pokoju byłoby jednym **ze** skutecznych kroków na **drodze** do utrwalenia pokoju na całym świecie i wcieliłoby tym samym w życie **pragnienie** ożywiające całą miłującą pokój ludzkość".

Prezydent Eisenhower zapowiada zmniejszenie wydatków budżetowych

Jak donoszą z **Waszyngtonu,** prezydent **Eisenhower,** przemawiając na konferencji prasowej oświadczył, że zamierza zaproponować Kongresowi zmniejszenie wydatków budżetowych preliminowanych na rok 1953/54 o 8.500 milionów dolarów.

Prezydent oświadczył, że podstawową część oszczędności stanowić będzie redukcja wydatków na potrzeby wojenne i na pomoc państwom zagranicznym. Nie wskazał on, jaka mianowicie suma zaoszczędzona zostanie dzięki zmniejszeniu pomocy państwom zagranicznym.

Oszczędność taka — według słów prezydenta — „nie osłabi efektywnej potęgi militarnej Stanów Zjednoczonych i ich sojuszników",

---

Wyrazy braterskiej solidarności i życzenia sukcesów w budowie socjalizmu przesłali z okazji 1 Maja związkowcy zagraniczni związkowcom polskim

Centralna Rada Związków Zawodowych otrzymała w dniu międzynarodowego święta solidarności ludzi pracy na całym świecie, wiele depesz od organizacji związkowych za granicą, zawierających pozdrowienia dla polskich mas pracujących i życzenia dalszych sukcesów w walce o pokój i socjalizm.

W depeszy nadesłanej przez przewodniczącego Wszechzwiązkowej Centralnej Rady Związków Zawodowych (WCSPS) — **M. M. Szwernika** do przewodniczącego CRZZ — **Wiktora Kłosiewicza,** czytamy: „Wszechzwiązkowa Centralna Rada Związków Zawodowych przesyła masom pracującym Polski braterskie pozdrowienia z okazji 1 Maja. Z całego serca życzymy sukcesów w budowie socjalizmu, w walce o utrwalenie pokoju i przyjaźni między narodami.

Niech żyje i krzepnie niezłomna przyjaźń i współpraca mas pracujących Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Związku Radzieckiego".

Liczne **depesze nadeszły** także do CRZZ od związkowców Chin Ludowych.

Telegramy **z życzeniami pierwszomajowymi** nadeszły też od central związkowych: Węgier, Czechosłowacji i Rumunii oraz od Niemieckiego Zrzeszenia Wolnych Związków Zawodowych.

Liczne **pozdrowienia nadesłali** także w dniu Święta 1 Maja związkowcy z krajów kapitalistycznych. M. in. w depeszy od Zjednoczonego Związku Hutników w Wielkiej Brytanii czytamy: „Przesyłamy Wam braterskie pozdrowienia pierwszomajowe i życzymy wszystkim hutnikom na całym świecie jak największych sukcesów w walce o lepszy byt dla ludzi pracy i o pokój między narodami". Redakcja pisma Notiziario CGIL („Notatnik Włoskiej Powszechnej Konfederacji Pracy") pisze: „Obchodząc święto internacjonalizmu i solidarności proletariackiej życzymy Wam dalszych sukcesów w budownictwie socjalizmu i we wspólnej walce w obronie pokoju".

Powołanie Komitetu Honorowego Roku Kopernikowskiego i Komitetu Honorowego Roku Odrodzenia Polskiego

W 410 rocznicę śmierci genialnego uczonego polskiego Mikołaja Kopernika, przypadającą na rok bieżący odbędą się na terenie całego kraju obchody Roku Kopernikowskiego. Na apel Światowej Rady Pokoju wraz z narodem polskim uczci pamięć Mikołaja Kopernika cała postępowa ludzkość.

Również w bież. roku odbędą się obchody poświęcone epoce polskiego Odrodzenia pod nazwą: „Rok Odrodzenia Polskiego".

Protektorat nad obchodem „Roku Kopernikowskiego" objął Prezes Rady Ministrów Bolesław Bierut.

Nad obchodem „Roku Odrodzenia Polskiego" protektorat objął Przewodniczący Rady Państwa — Aleksander Zawadzki.

Powołane zostały komitety honorowe obydwu obchodów.

Przewodniczącym Komitetu Honorowego Roku Odrodzenia Polskiego został **Józef Cyrankiewicz** — Wiceprezes Rady Ministrów. Przewodniczącym Komitetu Honorowego Roku Kopernikowskiego — **Jan Dembowski** — Prezes Polskiej Akademii Nauk.

W skład obydwóch Komitetów weszli najwybitniejsi przedstawiciele społeczeństwa, członkowie Biura Politycznego KC PZPR, członkowie Polskiej Akademii Nauk, pracownicy naukowi i literaci.

Mianowanie ambasadora PRL w Wielkiej Brytanii

Rada Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej mianowała ob. **Eugeniusza Milnikiela,** dotychczasowego Posła Nadzwyczajnego i Ministra Pełnomocnego PRL w Szwecji, Ambasadorem Nadzwyczajnym i Pełnomocnym PRL w Wielkiej Brytanii.

Dyplomy uznania Zarządu Głównego ZMP dla przodujących żołnierzy i oficerów wojsk lotniczych

Z okazji Święta 1 Maja, w związku ze sprawowanym przez ZMP szefostwem nad Wojskami Lotniczymi, Zarząd Główny ZMP, na wniosek Dowództwa Wojsk Lotniczych, wyróżnił Dyplomami Uznania Zarządu Głównego Związku Młodzieży Polskiej przodujących w wyszkoleniu bojowym i politycznym żołnierzy i oficerów Wojsk Lotniczych.

Dyplomy wręczone zostały przodownikom wyszkolenia bojowego i politycznego w czasie uroczystości 1-majowych w jednostkach Wojsk Lotniczych.

SZTANDAR MŁODYCH SPORT

I etap VI Wyścigu Pokoju wygrał Eloot (Belgia)

Hadasik przybył na metę jako czwarty

(telefonem z Brna)

Pierwszego maja br. na Placu Stalina w Bratysławie nastąpił start do I etapu Wyścigu Pokoju „Trybuny Ludu", „Neues Deutschland" i „Rude Pravo". Uroczystość rozpoczęcia Wyścigu zgromadziła na Placu tysiączne rzesze mieszkańców stolicy Słowacji.

Na trybunie honorowej zajęli miejsca: sekretarz Słowackiej Rady Narodowej Kubacz, przewodniczący Słowackiego Komitetu Kultury Fizycznej Viktory, szef Misji Dyplomatycznej Niemieckiej Republiki Demokratycznej B. Koenen oraz przedstawiciele organizacji politycznych i sportowych, wojska i młodzieży.

Gorąco oklaskiwano wystąpienie ambasadora Koenena, który mówiąc o VI Wyścigu Pokoju podkreślił, że jest on jeszcze jedną wielką manifestacją pokojową sportowców, manifestacją wyrażającą wymownie ideę, o którą walczą masy pracujące całego świata.

Po defiladzie kolarzy, którzy wzięli udział w pochodzie pierwszomajowym, przy dźwiękach hymnu ŚFMD ambasador Koenen przecina wstęgę dając znak do honorowego startu. Rozentuzjazmowany tłum żegna serdecznie kolarzy 16 drużyn, którzy ruszają ulicami Bratysławy. O godz. 12.45 na przedmieściu stolicy Słowacji nastąpił start ostry do I etapu Bratysława — Brno (170 km).

Pierwszy meldunek, nadany przez krótkofalówkę donosił, że kolarze jadą w gromadzie, trzymając się razem poszczególnymi reprezentacjami. Stosunkowo krótki etap pobudzał zawodników do szybkiej jazdy, która osiągała tempo blisko 40 km/godzinę. Pierwszym, który ma defekt, jest austriacki kolarz Bulla.

Około 30 kilometra ze zwartej grupy wysuwa się trzech kolarzy, a wśród nich Królak i Ulik. Ucieczka ta została jednak szybko zlikwidowana. W miejscowości Malacky, gdzie odbywa się lotny finisz, pierwszy jest zawodnik NRD **Zawadski** przed Duńczykiem **Jorgensenem i Wilczewskim.**

Od 80 kilometra trasa prowadzi przez wzniesienia. W tym okresie **Królak** odpoczywa na brzegu szosy wskutek przejściowego kurczu mięśnia nogi. W chwilę potem nasz reprezentant ma defekt roweru. A tymczasem w czołówce następują znów zmiany. Na 130 kilometrze, obok wymienionych poprzednio Anglików i Belgów jadą kolarz NRD **Schu,** Norweg Trygg, Duńczyk **Pedersen** i Czechosłowak **Malek.** Wkrótce potem do czołówki dołączają się **Hadasik** oraz Belg **Eloot.**

Do Brna jeszcze tylko niespełna 20 km. Trasa prowadzi teraz terenem równym. Na ulicach miasta rozgrywa się walka o pierwszeństwo na tym etapie i prowadzenie wyścigu. **Zwycięsko wychodzi z niej Belg Eloot, przebywając dystans Bratysława — Brno** w czasie 4:24.36. Kilka metrów za nim wpada na stadion 3 kolarzy, a wśród nich **Hadasik.** Na końcowych metrach bieżni Polaka wyprzedzają Anglik **Maitland** (4:25.37) i Duńczyk **Pedersen** (4 25.38). Hadasik uzyskuje czas tylko o sekundę gorszy. Piąte miejsce zajmuje Belg **Van Schil** w czasie 4:25.40, a szóste, o pięć sekund za Belgiem, kolarz angielski **Procter.** Drużynowo etap wygrała **Anglia przed Belgią i NRD.**

Drugim z Polaków na mecie w Brnie jest **Ulik,** który z czasem 4:33,38 sklasyfikowany został na 51 miejscu. **Następnie przybywali Wilczewski, Wójcik, Klabiński i Królak.** Ten ostatni wykazał w pierwszym etapie ambitną postawę, jednak defekty i przejściowa kontuzja uniemożliwiły mu zajęcie lepszego miejsca.

M. BILSKI

II etap

Do drugiego etapu na trasie Brno - Praga kolarze wystartowali przy ładnej, słonecznej pogodzie. Długi i ciężki etap zachęcał kolarzy do próbowania ucieczek, ale kiedy zarysowały się pierwsze wzniesienia, z czołówki oderwało się kilku kolarzy. Ucieczkę rozpoczęło dwóch [illegible] glików, Belg, Austriak i [illegible] czyk. Mimo że ucieczka nie [illegible] dała się, to jednak od tej pory co pewien czas odrywali się z czołowej grupy nowi zawodnicy. Wzniesienia i szybkie zjazdy rozciągnęły czołową grupę w szereg. W czołówce utrzymują się Królak, a nieco dalej jadą [illegible] i Wilczewski, za którymi [illegible] Klabiński.

W miejscowości Ihlava na pierwszym lotnym finiszu zwyciężył Deutsch przed Pedersenem i Królakiem, który został w tyle na 111 km trasy drugiego etapu nie wytrzymując tempa wyścigu. Czołówka mknęła chwilami z szybkością do 55 km [illegible]

Drugi lotny finisz w [illegible] wygrał ponownie Deutsch przed Maitlandem i Pedersenem.

Na mecie drugiego etapu pierwszy przyjechał Duńczyk Pedersen wyprzedzając Anglika Maitlanda i Andersena. Po czterech [illegible] tach za zwycięzcą [illegible] pierwszy Polak **Wójcik,** [illegible] lak był jedenasty.

II etap wygrał Duńczyk Pedersen, wysuwając się w klasyfikacji indywidualnej po dwóch etapach na pozycję przodownika Wyścigu. Drugi na mecie był Anglik Maitland przed Duńczykiem Andersenem. Z zawodników polskich lepiej wypadł Wójcik zajmując 7 miejsce. Królak był 11 a [illegible] czewski 13.

Drużynowo etap wygrała [illegible] przed Anglią.

W klasyfikacji po dwóch etapach prowadzi Dania przed Anglią. Polska zajmuje [illegible] miejsce.

WYDAWCA: Zarząd Główny Związku Młodzieży Polskiej.
REDAGUJE: Komitet. Nakład RSW „Prasa".
ADRES REDAKCJI: Warszawa, Al. I Armii WP 11.
TELEFONY: Centr.: 8-82-72, 8-52-73. Red. Naczelny: 8-76-81. Dział Koresp. i Listów: 8-07-82. Red. nocna: Centr. DSP 8-22-01, wewn. 101, 8-56-94.
ADMINISTRACJA: Warszawa, Marszałkowska 8, IV p., tel. 8-07-11 i 8-82-51, wewn. 65.
SKŁAD I DRUK: Zakł. Graf. „Dom Słowa Polskiego", Przed. Państw. Wyodrębnione.

PRENUMERATA I KOLPORTAŻ: PPK „Ruch", Oddział w Warszawie, Srebrna 12.
WARUNKI PRENUMERATY:
Zamówienia i wpłaty na prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe oraz listonosze w terminie do dnia 10-go każdego miesiąca poprzedzającego okres zamawianej prenumeraty. — Cena mies. — 2.50 zł, kwart. — 7.50 zł, półrocznie — 15.00 zł, rocznie — 30.00 zł. Zamówienia zbiorowe na pren. zakładowe przyjmują miejscowe placówki PPK „RUCH".

A 1 2 3 4 5 6 4-B-14686